Rok X. WARSZAWA, dnia 15 lipca 1935 r. Nr. 14.

# ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI

Sekretarz Redakcji:
STEFAN MIERNOWSKI

TREŚĆ.



# Wytyczne polityki rolniczej na rok 1935/36.

Oficjalny komunikat, streszczający ustalony przez Komitet Ekonomiczny Ministrów program polityki za rok 1935/36, został zamieszczony w numerze 13-ym naszego wydawnictwa. Cennym komentarzem i uzupełnieniem tego z natury rzeczy nader ogólnikowego komunikatu, jest artykuł p. Cz. Bobrowskiego w półurzędowej „Polsce Gospodarczej". Artykuł ten rzuca światła na motywy i przesłanki, które były brane pod uwagę przez czynniki decydujące o polityce gospodarczej przy ustalaniu streszczonego w komunikacie programu.

Przystępując do analizy wytycznych polityki rolniczej na nadchodzący rok gospodarczy, należy przedewszystkiem przypomnieć, że wytyczne te polegają na:

a) Utrzymaniu nadal zasady ochrony naszego rynku wewnętrznego przed importem proruktów rolniczych i dalszem ograniczeniem przywozu takich artykułów, jak ryż i nasiona oleiste.

b) Utrzymaniu zwrotu cła przy wywozie zbóż i przetworów na dotychczasowym poziomie 6 zł od 1 q.

c) Rozciągnięciu systemu zwrotu cła na strączkowe i grykę.

d) Przyjęciu zasady stosowania premij wywozowych przy wywozie przetworów ziemniaczanych, oraz spirytusu i nasion oleistych.

e) Utrzymaniu akcji P. Z. P. Z. z tem jednak, że akcja ta ma być opartą na zasadach normalnej kalkulacji handlowej. Akcja P. Z. P. Z. powinna być przytem w miarę możności prowadzona tak, aby zapewnić pełne działanie premji wywozowej.

f) Utrzymaniu dotychczasowej zasady koncentracji eksportu zbóż i kontroli nad eksportem, co pozostaje w związku z tem, że wskutek oparcia działalności P. Z. P. Z. na zasadach handlowych, handel zbożowy prywatny i spółdzielczy będzie brał w eksporcie znacznie czynniejszy udział.

g) Uruchomienie kredytu zastawowego i za-

liczkowego na zboża, w łącznej wysokości 50 milj. zł. przy odpowiedniem obniżeniu stopy procentowej, tak że łączny koszt kredytu dla rolnika nie będzie przekraczał 3% w stosunku rocznym. Przy udzielaniu kredytów nie będą dokonywane żadne potrącenia z jakiegokolwiek tytułu za wyjątkiem zaległych rat tychże kredytów. Kredyt zastawowy i zaliczkowy udzielany będzie nietylko pod zastaw zbóż, lecz również strączkowych, gryki i nasion oleistych.

h) Niezależnie od powyższych kredytów przenaczonych dla rolników, mają być uruchomione kredyty dla handlu zbożowego i młynarstwa w wysokości 10 milj. zł oraz kredyt w wysokości 5 milj. dla olejarni na zakup krajowych nasion oleistych.

i) Podwyższeniu sum przeznaczonych na premjowanie wywozu artykułów hodowlanych.

k) Przeznaczeniu sumy 15 milj. zł na sfinansowanie prac inwestycyjnych w zakresie urządzeń technicznych, niezbędnych dla usprawnienia przetwórstwa i zbytu artykułów rolniczych, jako to spichrzy zbożowych, chłodni, mleczarni, serowarni i t. p.

l) Opracowaniu zarządzeń, mających na celu pewne zmniejszenie obciążeń, jakie ponosi rolnictwo na rzecz Skarbu Państwa i innych instytucyj prawa publicznego.

Jak z powyższego wynika program polityki rolniczej na przyszły rok gospodarczy ma wybitnie wszechstronny charakter i operuje całym szeregiem różnorodnych środków, zmierzających do podniesienia dochodów warsztatów rolnych i zmniejszenia ciążących na nich wydatków. Takie ujęcie zagadnienia odpowiada też w zupełności stanowisku organizacyj rolniczych, które wskazywały oddawna, że jedynie wszechstronna akcja zmierzająca do oddziaływania na wszystkie pozycje dochodowe i rozchodowe warsztatu rolnego, może doprowadzić do opanowania kryzysu.

W szczególności podnieść należy decyzję, dotyczącą znaczniejszego podniesienia sum przeznaczonych na popieranie eksportu produktów hodowlanych. Postulat ten był już w ubiegłych latach wysuwany przez organizacje rolnicze, gdyż zbytnia ostrożność i nadmierna oszczędność w popieraniu eksportu hodowlanego utrudniała rozwinięcie tego eksportu do rozmiarów koniecznych dla usunięcia z naszego rynku wewnętrznego nadwyżki podaży nad popytem, wskutek czego ceny zwierząt rzeźnych i produktów hodowlanych utrzymywały się, zwłaszcza w ostatnim roku, na poziomie zbyt niskim w stosunku do cen produktów roślinnych. Zastosowanie wydatniejszej pomocy przy eksporcie doprowadzi niewątpliwie do zwiększenia rozmiarów wywozu, pewnego podniesienia cen, a co zatem idzie i do podniesienia dochodów rolnictwa ze sprzedaży produktów zwierzęcych, co posiada tak doniosłe znaczenie dla znacznej ilości warsztatów rolnych. Należy podkreślić, że w ostatnich miesiącach zaszły pewne korzystne dla nas zmiany w układzie stosunków w dziedzinie międzynarodowego obrotu produktami hodowlanemi, wskutek czego zarysowują się wyraźnie możliwości rozszerzenia ram naszego eksportu w tej dziedzinie. Bardziej intensywna pomoc Państwa w zakresie eksportu produktów zwierzęcych niewątpliwie ułatwi wyzyskanie tych możliwości w jaknajszerszym zakresie.

Niezmiernie cenną część programu ustalonego przez Komitet Ekonomiczny, stanowi zapowiedź pewnych ulg w obciążeniach rolnictwa na rzecz Państwa i instytucyj prawa publicznego. Dotychczas, pomimo spadku cen i daleko idącego zmniejszenia się dochodów rolnictwa, obciążenie podatkowe rolnictwa nie uległo istotnej redukcji. Wprawdzie w dziedzinie gospodarki samorządowej przeprowadzono zmniejszenie budżetów, co pociągnęło za sobą zmniejszenia wypływającego stąd obciążenia warsztatów rolnych, ale o ile idzie o podatki państwowe, to w ciągu ostatnich lat kryzysowych wprowadzono pewne nowe podatki, względnie podniesiono stawki dawniej obowiązujących podatków. W konsekwencji łączne obciążenie rolnictwa podatkami przychodowemi na rzecz Państwa i związków komunalnych, które wynosiło w r. 1928/29 łącznie 247 milj. zł. spadło w 1933/34 do sumy 220 milj. zł. Redukcja obciążenia w stosunku do roku 1928/29 równa się więc zaledwie 12%, podczas gdy jednocześnie ceny artykułów sprzedanych przez rolników spadły w tym czasie o 65%. Organizacje rolnicze wskazywały oddawna, że ujawniająca się coraz silniej niewspółmierność w obciążeniu podatkowem rolnictwa, wysuwa na porządek dzienny zagadnienie odpowiedniej redukcji obciążenia rolnictwa na rzecz Państwa i innych instytucyj prawa publicznego. Uchwały Komitetu Ekonomicznego dają podstawę do nadziei, że postulat ten zostanie w pewnym zakresie zrealizowany. Należałoby życzyć, ażeby zarządzenie, które w tej dziedzinie zostaną wydane, uwzględniały w dostatecznej mierze ciężkie położenie rolnictwa i usunęły tę niewątpliwą dysharmonję, jaka zachodziła dotychczas pomiędzy wysokością obciążeń, a zdolnością płatniczą warsztatów rolnych.

Uznając w całej pełni szerokie ujęcie pro-

pramu polityki rolniczej na rok przyszły i znaczenie zawartych w nim postanowień, musimy jednak jednocześnie stwierdzić, że w poszczególnych zagadnieniach zachodzą duże rozbieżności, pomiędzy postulatami organizacyj rolniczych, a uchwałami Komitetu Ekonomicznego. Uwydatnia się to przedewszystkiem w zakresie polityki zbożowej. Licząc się z pogorszeniem konjunktury na rynkach międzynarodowych, oraz biorąc pod uwagę, że P. Z. P. Z. nie rozporządzają dostatecznemi środkami dla utrzymania cen na naszym rynku wewnętrznym na poziomie niezależnym od cen uzyskiwanych na rynkach światowych, organizacje rolnicze wypowiedziały się za koniecznością podniesienia premij na 4 zboża do wysokości 12 zł, oraz za rozciągnięciem systemu premjowania na strączkowe, grykę, przetwory ziemniaczane, spirytus i nasiona oleiste. Postulaty te zostały tylko częściowo uwzględnione. Premje stosowane dotychczas przy zbożach zostały rozciągnięte na strączkowe i grykę, przetwory ziemniaczane i nasiona oleiste mają również korzystać z pomocy państwa przy eksporcie, ale premje na zboża nie zostały podniesione i pozostały na dotychczasowym poziomie. Pociągnie to za sobą niewątpliwie bardzo poważne konsekwencje, o ile idzie o poziom zbóż na naszym rynku wewnętrznym. W ciągu lat ostatnich zwyżkowe działania premij zbożowych na ceny było uzupełniane akcją interwencyjną P.Z.P.Z., która podnosiła bezpośrednio ceny zbóż chlebowych, zwłaszcza zaś żyta, a pośrednio oddziaływała zwyżkowo na ceny innych zbóż. W przyszłym roku gospodarczym P. Z. P. Z. nie będą prowadziły akcji interwencyjnej, opierając swą działalność na zasadach kalkulacji handlowej, i jedynym środkiem przeciwdziałającym nadmiernej zniżce cen zboża, będą utrzymane na niezmienionym poziomie premje wywozowe. Zakres pomocy Państwa w dziedzinie utrzymanie cen zboża, został więc poważnie ograniczony w porównaniu z latami ubiegłemi, co jest tembardziej dotkliwe, że decyzja ta zbiega się z dalszym pogorszeniem konjunktury na rynkach światowych. W tych warunkach ceny zboża w przyszłym roku gospodarczym będą się kształtowały, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, na poziomie niewątpliwie niższym, jak w latach ubiegłych. Zniżka cen, która miała miejsce w ciągu ostatnich kilku tygodni, jest objawem przystosowywania się rynku do konjunktury, jaka będzie istniała w roku przyszłym.

Wobec ograniczonych możliwości zbytu zboża na rynkach zewnętrznych, oraz trudności technicznych i finansowych, związanych z magazynowaniem zboża, które zostało sprzedane przez rolników, zagadnienie unormowania podaży zbóż ze strony rolnictwa posiada pierwszorzędne znaczenie dla przebiegu kampanji zbożowej. Najskuteczniejszym środkiem do osiągnięcia równomiernej podaży jest, a przynajmniej powinien być, kredyt zastawowy i zaliczkowy. Wobec tego, że w latach ubiegłych stosunki układały się w ten sposób, że mogły raczej zniechęcać rolników do korzystania z tych kredytów i sprzedaży zboża w późniejszych terminach, organizacje rolnicze stanęły na stanowisku, że należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby uczynić ten kredyt pociągającym dla rolnika. W tym celu proponowano nietylko przyjęcie zasady, że kredyt ten jest kredytem bezprocentowym, lecz że należy przyznać rolnikom pewne premje, za sprzedaż zboża w późniejszych terminach, bonifikując w ten sposób koszty przechowania zastawionego zboża. Wnioski organizacyj rolniczych w tym zakresie nie zostały uwzględnione i dlatego też, jakkolwiek uchwały Komitetu Ekonomicznego rozciągnęły kredyt zastawowy i zaliczkowy na inne produkty roślinne i przyjęły słuszną zasadę, że przy udzielaniu kredytu nie mogą być dokonywane potrącenia na jakiekolwiek inne cele, to jednak obawiać się należy, że rolnicy nie będą korzystali z tych kredytów w tak szerokim zakresie, jakby to mogło mieć miejsce, gdyby wnioski organizacyj rolniczych zostały zaakceptowane w całej rozciągłości.

Zadaniem polityki gospodarczej w stosunku do rolnictwa w roku 1935/36, podobnie jak i w poprzednich latach kryzysowych, jest zwiększenie udziału rolnictwa w ogólnej sumie dochodu społecznego i doprowadzenie do złamanej od szeregu lat równowagi pomiędzy przychodami i rozchodami warsztatów rolnych. Czy i w jakim stopniu program ustalony uchwałami Komitetu Ekonomicznego z czerwca r. b. prowadzi do osiągnięcia tego celu?

Niewątpliwie, jak stwierdziliśmy wyżej, szereg tez w tym programie zawartych zmierza do pozytywnego rozwiązania tego zadania. Zwiększenie sum przeznaczonych na popieranie eksportu produktów zwierzęcych, rozciągnięcie systemu premij wywozowych na strączkowe, oleiste, grykę, przetwory ziemniaczane, spirytus, przyczyni się do zwiększenia eksportu, ewentualnie podniesienia cen danych artykułów, a tem samem do zwiększenia przychodów rolnictwa. Zamierzone ulgi w zakresie obciążeń rolnictwa na rzecz gospodarki prawno publicznej, o ile zostaną zrealizowane w dość szerokich rozmiarach, pociągną za sobą zmniejszenie rozchodów,

a tem samem będą krokiem naprzód na drodze do zrównoważenia strony przychodowej i rozchodowej budżetu rolniczego. Jednocześnie wszakże w programie polityki rolnej na rok przyszły są przewidziane takie środki działania, które jak np. kredyty na rozbudowę chłodni, mleczarni, spichrzów zbożowych, są bardzo cenne i posiadają dużą wartość dla organizacji handlu i przetwórstwa rolniczego, ale które nie mogą wywierać bezpośredniego wpływu na kształtowanie się dochodów rolnictwa w najbliższej przyszłości. Ponadto, niektóre postanowienia, mamy tu na myśli postanowienia dotyczące polityki zbożowej, prowadząc do obniżenia cen zboża i redukcji przychodów rolnictwa, będą w silnym stopniu neutralizowały dodatnie skutki, osiągnięte dzięki zastosowaniu poprzednio wymienionych środków.

Wszelkie próby, idące w kierunku oszacowania ostatecznych wyników, do jakich doprowadzi w ogólnym bilansie rolnictwa działanie tych neutralizujących się wzajemnie czynników, nie mogą doprowadzić do stanowczych wniosków, gdyż wchodzi w grę zbyt wielka ilość niewiadomych, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć i ująć cyfrowo. Należy przewidywać, że likwidacja systemu superpremji i zaniechanie akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. w stosunku do zbóż chlebowych bez jednoczesnego podniesienia premij wywozowych na zboża, pociągnie za sobą zniżkę cen zboża, a zarazem znaczne zmniejszenie ogólnych przychodów rolnictwa. Czy i w jakim stopniu ta ujemna pozycja będzie zrekompensowana zwyżką cen i przychodów ze sprzedaży strączkowych, gryki, przetworów ziemniaczanych i produktów zwierzęcych? Na to pytanie trudno jest dać stanowczą odpowiedź, gdyż zależy to od tak nieuchwytnych czynników, jak poziom cen, rozmiary rozporządzalnych nadwyżek wywozowych, ich stosunek do pojemności dostępnych rynków zbytu. Przypomnieć również należy, że charakterystyczną cechą produkcji rolniczej, w przeciwstawieniu do produkcji przemysłowej, jest mała zdolność do szybkiej ewolucji i pośpiesznych zmian w kierunku i metodach wytwórczości. Stąd też, gdyby nawet wytworzyła się korzystna konjunktura dla produkcji hodowlanej, a więc korzystny stosunek cen produktów zwierzęcych do cen produktów roślinnych, to możliwość wyzyskania tej konjunktury i zwiększenia bardziej opłacalnej produkcji zwierzęcej będzie, zwłaszcza w okresie jednego roku gospodarczego, z natury rzeczy ograniczona.

Jeżeli zatem trudno jest przewidzieć w danej chwili, czy spełnią się nadzieje tych, którzy liczą na to, że zwiększenie dochodów rolnictwa z innych źródeł zrównoważy straty, wynikające z obniżenia cen zboża, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ustalony przez Komitet Ekonomiczny program polityki rolniczej, doprowadzi do poważnych zmian i przesunięć w kształtowaniu się dochodów rolnictwa w poszczególnych okresach nadchodzącego roku gospodarczego.

Jak wiadomo, miesiące pożniwne i jesienne są okresem, na który przypada szczególnie duża część rocznych wydatków rolnictwa i ludności rolniczej, uwzględniając zarówno wydatki związane z prowadzeniem warsztatu jak i wydatki konsumcyjne, wywołane koniecznością zaspokojenia elementarnych potrzeb osobistych właściciela i jego rodziny. Wydatki te są pokrywane przedewszystkiem przychodami ze sprzedaży zboża, to jest tego produktu, który po żniwach może być realizowany w największych ilościach. Przewidziany spadek cen pociągnie za sobą zmniejszenie wpływów gotówkowych, osiąganych przez rolnika na jesieni ze sprzedaży tych ilości zboża, które sprzedawał normalnie w miesiącach pożniwnych. Wyrównanie powstającego w ten sposób niedoboru w przychodzie nie będzie można osiągnąć drogą zwiększenia podaży. Nie pozwolą na to względy, wynikające z organizacji pracy w warsztatach rolnych, a więc niemożność omłócenia dostatecznej ilości zboża, w związku z koniecznością wykonania innych terminowych robót. Nie pozwolą na to i inne przyczyny. Pamiętać należy, że już w roku ubiegłym podaż zboża ze strony rolników bezpośrednio po żniwach była tak duża, że pomimo bardzo intensywnego eksportu, magazyny P. Z. P. Z. zostały wkrótce całkowicie zapełnione i już w początkach października instytucja interwencyjna musiała przerwać zakupy. Gdyby w roku bieżącym podaż zboża przybrać miała jeszcze znaczniejsze rozmiary, to obawiać się należy, że podaż ta uległaby wkrótce załamaniu z powodu braku odbiorców i niemożności zbytu zarówno na rynku wewnętrznym jak i zewnętrznym.

Realna ocena najbliższej przyszłości nakazuje zatem liczyć się z tem, że w pierwszych miesiącach roku gospodarczego przychody gotówkowe rolnictwa ze sprzedaży zboża, a co zatem idzie i ogólna suma przychodów gotówkowych, ulegnie pewnej, może nawet poważnej zniżce i dopiero w drugiej połowie roku gospo-

darczego może ewentualnie nastąpić pełne lub częściowe wyrównanie tej zniżki zwiększonemi przychodami z innych źródeł, przedewszystkiem ze sprzedaży produktów zwierzęcych. Bezpośrednią konsekwencją ustalonego na rok najbliższy programu polityki rolniczej, będą zatem poważne przesunięcia w rozłożeniu wpływów gotówkowych rolnictwa w poszczególnych okresach i zmniejszenie tych wpływów w miesiącach jesiennych. Do tych przesunięć należałoby dostosować stroną rozchodową budżetu rolniczego. Tymczasem pod tym względem ustalony program nie zawiera żadnych postanowień i nie przewiduje stosowania niezbędnych środków. Brak ten stanowi najdotkliwszą lukę ustalonego programu. Jest to luka, która będzie w swych następstwach tem przykrzejsza, że w roku przyszłym rozchody gotówkowe rolnictwa w okresie jesiennym wzrosną poważnie w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdyż w październiku przypadają terminy płacenia rat z tytułu spłaty pewnej części długów rolniczych, czy z mocy samego prawa, czy to wskutek orzeczeń urzędów rozjemczych, czy wreszcie w związku z układami konwersyjnemi. Wytwarza się zatem dysharmonja pomiędzy rozmiarami osiągalnych wpływów gotówkowych, a wysokością przypadających w tym samym okresie wydatków i płatności. Usunięcie tej dysharmonji jest możliwe jedynie na drodze zastosowania na okres najbliższy generalnej karencji, tak aby w ten sposób zmniejszyć koszty obsługi zadłużenia i zmniejszyć wydatki warsztatów rolnych w okresie jesiennym.

Jakkolwiek — jak powiedziano wyżej — nie można obecnie przewidzieć, jakie zmiany nastąpią w ostatecznym wyniku w ogólnym dochodzie rolnictwa wskutek realizacji nowego programu polityki rolniczej, to jednak wydaje się, że w najlepszym razie zwiększenie pewnych pozycyj dochodowych, może jedynie pokryć redukcje innych pozycyj, ale jest mało prawdopodobne, aby suma dochodów przekroczyła dochód osiągnięty w bieżącym roku. Jeżeli zaś dochody w roku bieżącym były niewystarczające dla pokrycia wydatków, to w roku przyszłym sytuacja nie ulegnie poprawie i nie nastąpi przywrócenie opłacalności produkcji rolniczej, nawet jeżeli uwzględnimy możliwość zmniejszenia obciążenia podatkowego rolnictwa. Na stanowisko twórców programu polityki rolniczej w tej sprawie rzuca pewne światło artykuł p. Cz. Bobrowskiego w „Polsce Gospodarczej". W artykule tym czytamy:

„Podkreślić należy, że jeżeli w ciągu pierwszych lat kryzysu motywacja na jaką powoływano się ze strony rolnictwa, przy wysuwaniu postulatów oddziaływania w kierunku zwyżki cen płodów rolnych, było dążenie do opłacalności rolnictwa, to dzisiejsze koncepcje budowane są na gruncie szerszym i realniejszym jednocześnie. Realniejszym, gdyż istnieje pełna świadomość, że w kraju o nadmiarze płodów rolnych, w kraju zatem uzależnionym od eksportu, może być — w okresie ograniczonych możliwości zbytu zagranicznego i skurczonego rynku wewnętrznego — mowa jedynie o względnej poprawie sytuacji rolnictwa i pewnem zwiększeniu jego dochodów bez przesądzania, czy i na ile uda się zbliżyć do poziomu opłacalności. Jest to jednocześnie płaszczyzna szersza, gdyż w postulatach tak budowanych, nie tkwi spotykane w niektórych gałęziach przemysłu domagania się, ażeby polityka gospodarcza w każdych warunkach gwarantowała rentowność, usuwała ryzyko przedsiębiorcy, a jedynie domaganie się, aby polityka gospodarcza w miarę realnych możności niwelowała jaskrawe dysproporcje na niekorzyść gałęzi wytwórczości, dającej utrzymanie lwiej części ludności w Polsce".

Zawarty w przytoczonym ustępie pogląd jest słuszny o tyle, że istotnie trudno przewidzieć, czy program polityki rolniczej dotyczący danego tylko roku gospodarczego, jest w stanie niewątpliwie zapewnić opłacalność rolnictwa. Nie możemy bowiem zgóry przewidzieć, jaki efekt dadzą przewidziane w tym programie środki działania, a o charakterze i intensywności tych środków decydują również w znacznej mierze ograniczone możliwości Skarbu Państwa. Pomimo to jednak rolnictwo nasze stoi i musi stać na stanowisku, że przywrócenie opłacalności gospodarstw wiejskich musi być głównym i zasadniczym celem obliczonej na dłuższą metę polityki gospodarczej, gdyż ciężki okres sześciu lat kryzysowych, jaki mamy poza sobą, doprowadził wieś polską do takiego stanu, że dalsze utrzymanie obecnego położenia wsi byłoby klęską, której skutki będą coraz wydatniejsze. I dlatego też, jak stwierdził Pan Prezes Fudakowski, w wywiadzie ogłoszonym w „Czasie", sytuacja kraju wymaga stworzenia i zrealizowania wszechstronnego, głęboko pomyślanego programu gospodarczego, którego podstawę stanowiłoby zagadnienie rolnicze i który doprowadziłby do przywrócenia opłacalności rolnictwa i stworzenia normalnych warunków bytu dla ogromnej większości obywateli Państwa polskiego.

# Zagadnienia preferencji dla krajowych surowców rolniczych w ubiegłem pięcioleciu.

Zagadnienie preferencji dla krajowych surowców rolniczych zostało wysunięte przez organizacje rolnicze w związku ze zmianami, jakie nastąpiły w ogólnym układzie stosunków gospodarczych zarówno wskutek kryzysu rolnego, jak i z powodu coraz silniej rysujących się tendencyj autarchicznych w polityce gospodarczej państw importujących większe ilości wytworów gospodarstwa rolnego. Spadek cen produktów rolnych i zmniejszenie rozmiarów naszego eksportu rolniczego doprowadziły do poważnej redukcji dochodów rolnictwa, co zmusiło do szukania odpowiedniego ekwiwalentu na drodze rozszerzenia pojemności wewnętrznego rynku zbytu przez zastąpienie importowanych dawniej z zagranicy surowców włókienniczych i tłuszczowych analogicznemi surowcami krajowego pochodzenia. Rozszerzenie produkcji tych surowców wytworzyłoby dla rolnictwa nietylko nowe poważne źródło dochodu, ale ułatwiłoby przystosowanie rozmiarów innych gałęzi produkcji roślinnej i zwierzęcej do ograniczonych możliwości wywozowych, co wywierałoby wysoce dodatni wpływ na kształtowanie się cen wewnętrznych produktów rolnych.

Program preferencji dla krajowych surowców rolniczych został przyjęty przez znaczną część opinji publicznej z dużym sceptycyzmem, a zainteresowane gałęzie przemysłu, oparte oddawna na przerobie surowców importowanych, zajęły w stosunku do tego programu zdecydowanie negatywne stanowisko. Przez pierwsze dwa lata toczyła się też dyskusja zasadnicza na temat, czy i w jakim stopniu program ten jest zgodny z ogólną linją polityki gospodarczej kraju. Dyskusja ta zakończyła się zwycięstwem tezy rolnictwa, co znalazło swój wyraz w uchwałach zjazdu samorządów gospodarczych, jaki miał miejsce w Warszawie w dniu 26 kwietnia 1932 roku. Pierwsza z uchwał poświęconych temu zagadnieniu brzmi: „Zjazd uznaje, że zasada preferencji dla wytworów produkcji krajowej winna obejmować surowce pochodzenia rolniczego w tym samym zakresie i w tym samym stopniu, jak wyroby gotowe i surowce pochodzenia przemysłowego i górniczego". Z chwilą przyjęcia tej uchwały przez Zjazd, w którym obok przedstawicieli rolnictwa brali udział miarodajni reprezentanci samorządu przemysłowego, handlowego i rzemieślniczego, zasada preferencji dla surowców rolniczych została uznana przez wszystkie prawie odłamy opinji gospodarczej i w ciągu następnych 3-ch lat przedmiotem dyskusji było już jedynie zagadnienie praktycznego stosowania tej zasady w stosunku do poszczególnych artykułów i grup surowców.

Jeżeli istotnym celem polityki preferencyjnej jest możliwie szerokie zastąpienie importowanych surowców z zagranicy takiemi samemi lub analogicznemi surowcami krajowego pochodzenia, to cel ten może być osiągnięty o tyle tylko, o ile wzrośnie odpowiednio krajowa produkcja tych surowców, co jest zkolei uzależnione od stworzenia warunków, zapewniających opłacalność danym dziedzinom produkcji. Pozytywne rozwiązanie tego zagadnienia wymaga, jak wskazuje dotychczasowe doświadczenie, zastosowania całego szeregu środków uzupełniających się wzajemnie. Środki te polegają na:

1) odpowiedniem podniesieniu stawek celnych na surowce importowane w celu podniesienia cen tych surowców na rynku krajowym,

2) ograniczeniu przywozu tych surowców do rozmiarów kontyngentów, ustalanych na podstawie zapotrzebowania na te surowce i rozmiarów produkcji krajowej,

3) przystosowaniu polityki traktowej tak, aby zobowiązania zaciągnięte wobec innych państw w zakresie importu surowców nie kolidowały z zasadniczą linją polityki gospodarczej i nie krępowały naszej samodzielności w zakresie regulowania importu,

4) zastosowaniu systemu opłat akcyzowych w stosunku do produktów wytwarzanych z surowców zagranicznych,

5) należytem zorganizowaniu obrotu surowcami krajowemi, ułatwiającem bezpośredni stosunek pomiędzy producentem a przetwórcą i zapewniającem producentom możność zbytu wyprodukowanego surowca po cenie zapewniającej opłacalność produkcji,

6) uprzywilejowaniu surowców krajowych przy dostawach dla instytucyj prawa publicznego,

7) udostępnieniu zakładom przemysłowym, przerabiającym surowce produkowane przez rolnika, odpowiednich kredytów na zakup surowców krajowych,

8) przystosowaniu urządzeń technicznych zakładów przemysłowych do przerobu surowców krajowych,

9) podjęciu stałych i systematycznych badań naukowych nad najwłaściwszemi metodami techniki przerobu surowców krajowych, oraz nad zagadnienieniem zastąpienia surowców importowanych surowcami krajowemi w poszczególnych gałęziach przemysłu,

10) zorganizowaniu producentów tak, aby rolnicy produkujący surowce przemysłowe mogli stać się równorzędnym kontrahentem dla zorganizowanego przemysłu i mogli występować jako strona zdolna do zawierania umów i zaciągania zobowiązań,

11) systematycznych pracach nad rozwojem produkcji i podniesieniu jej jakości do poziomu odpowiadającego wymaganiom przemysłów odbiorczych.

Polityka preferencji dla krajowych surowców rolniczych operuje więc różnorodnemi środkami. Ustalenie najbardziej właściwych metod dla osiągnięcia istotnego celu polityki preferencyjnej jest zagadnieniem bardzo skomplikowanem i w większości wypadków wymaga równorzędnego stosowania szeregu powyżej wymienionych środków. Pamiętać należy, że surowce zagraniczne są zazwyczaj tańsze od surowców krajowych, o ile ceny tych ostatnich będą utrzymane na poziomie, zapewniającym opłacalność produkcji; stąd też zastąpienie surowców importowanych surowcami krajowemi prowadzi prawie zawsze do podniesienia ceny towarów wytwarzanych z tych surowców. Podnoszenie cen, a więc co za tem idzie i obciążenie konsumcji jest zasadniczo niepożądane. Jeżeli jednak, w pewnych wypadkach działanie w tym kierunku jest konieczne dla osiągnięcia innych ważniejszych celów gospodarczych, jak np. złagodzenia rozpiętości pomiędzy cenami artykułów rolniczych i cenami artykułów przemysłowych, to jednak zawsze pamiętać należy, że obciążenie konsumcji może być usprawiedliwione o tyle tylko, o ile służy bezpośrednio do wywołania określonych zgóry skutków gospodarczych. Jeżeli zatem musimy uznać konieczność podniesienia cen surowców przemysłowych pochodzenia rolniczego ze względu na żywotne interesy rolnictwa, to jednak trzeba unikać stosowania takich metod, któreby wywoływały dodatkowe niepotrzebne obciążenie konsumcji, prowadzące do ograniczenia pojemności rynku zbytu. Stąd też ze szczególną ostrożnością należy stosować podnoszenie ceł przywozowych, które w pewnych wypadkach mogą właśnie prowadzić do takiego nieuzasadnionego obciążenia spożycia. Nie cofając się przed podnoszeniem ceł tam, gdzie zachodzi tego istotna potrzeba, musimy zawsze pamiętać o tem, że cła przywozowe są nie jedynym lecz tylko jednym ze środków polityki preferencyjnej.

Ubiegłe pięciolecie dało nam dużo doświadczeń z zakresu praktycznego stosowania polityki preferencyjnej. Wydaje się wskazanem aby przypomnieć, jakie postulaty były wysuwane przez rolnictwo w tym zakresie, w jakim stopniu postulaty te były realizowane, na czem polegały stosowane w życiu metody i jakie wyniki zostały osiągnięte zarówno w dziedzinie surowców tłuszczowych, jak i w dziedzinie surowców włókienniczych, zwierzęcych i roślinnych.

Akcja mająca na celu ograniczenie importu tłuszczów i surowców tłuszczowych zarówno zwierzęcych jak i roślinnych została podjęta jeszcze w 1930 roku. Pierwszym krokiem na tej drodze było wystąpienie rolnictwa przeciwko przywozowi tłuszczów zwierzęcych, a mianowicie smalcu i słoniny, importowanych w bardzo znacznych ilościach. Pomimo energicznego przeciwdziałania ze strony importerów, podjęta przez rolnictwo kampanja o ochronę celną tłuszczów zwierzęcych została przeprowadzona zwycięsko i zastosowane w lipcu 1930 roku podniesienie ceł na smalec i słoninę położyło kres importowi tych artykułów.

Dalszym krokiem na tej drodze było wysunięcie programu, mającego na celu ograniczenie importu tłuszczów i surowców tłuszczowych roślinnych i zastąpienie ich analogicznemi produktami krajowemi. Program ten został wysunięty przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych w początkach 1931 roku. Program ten przewidywał podniesienie stawek celnych do poziomu przewidzianego w projekcie nowej taryfy celnej. Dalej Związek domagał się podniesienia stawki celnej na margarynę i analogiczne tłuszcze clone według pozycyj taryfy celnej, oraz nałożenia akcyzy na margarynę i inne tłuszcze jadalne produkowane w kraju z surowców zagranicznych.

Wysunięte przez Związek postulaty zostały uwzględnione, w dość wąskich zresztą rozmiarach, w rozporządzeniu z dnia 22 kwietnia 1931 roku. Na mocy tego rozporządzenia cła przywozowe na rzepak, rzepik, mak, gorczycę oraz nasiona lnu i konopi zostały podniesione do wysokości 5-ciu złotych, a cła na orzechy ziemne służące do wyrobu oleju do 7,5 złotych.

Cło na margarynę i tłuszcze jadalne uległo zwyżce do 100 złotych. Stawka celna na olej słonecznikowy, lniany, rzepakowy i makowy została ustalona zgodnie z postulatami Związku, natomiast stawki celne na oleje stałe zostały pod-

niesione w minimalnym stopniu. Wreszcie zostały podniesione stawki na tłuszcze zestalone i niezestalone, zarówno o mniejszej jak i większej zawartości kwasów tłuszczowych.

Wobec tego, że rozporządzenia w 1931 roku nie uwzględniły wszystkich postulatów rolnictwa, sprawa polityki tłuszczowej wysunęła się ponownie na porządek dzienny w 1932 roku. W pierwszem półroczu Ministerstwo Rolnictwa zwołało w tej sprawie konferencję międzyministerjalną z udziałem przedstawicieli zainteresowanych dziedzin życia gospodarczego. Podstawą pracy konferencji był obszerny memorjał opracowany przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych. W memorjale tym zostały ponownie wysunięte żądania dalszego podniesienia stawek celnych na surowce i oleje, oraz wydania zakazu przywozu, aby umożliwić kontyngentowanie importu tych artykułów. Po długich, uciążliwych dyskusjach pomiędzy przedstawicielami rolnictwa i przemysłu, zdołano doprowadzić do porozumienia uwzględniającego w dużym stopniu postulaty rolnictwa zarówno w zakresie podwyższenia stawek celnych, jak i wprowadzenia zakazów przywozu i kontyngentowania importu, jak wreszcie w zakresie kontyngentowania produkcji margaryny i stałych tłuszczów jadalnych.

Tezy w porozumieniu zawarte zostały w pewnym zakresie uwzględnione w rozporządzeniach, jakie zostały wydane w roku gospodarczym 1932/33. Podniesiono więc ponownie cło na smalec i słoninę, na niektóre nasiona i oleje, oraz cło na masło. Wiosną 1933 roku wydano rozporządzenia ograniczające swobodę przywozu większości nasion i tłuszczów, obejmując zakazami przywozu nasiona rzepaku, rzepiku, maku, rycynusu, sezamu, gorczycy, dyni, słonecznika, lnu, soji, kopry, tłuszcze zwierzęce, wszelkie tłuszcze zestalone oraz oleje wyprodukowane z nasion strefy umiarkowanej.

Zakazy przywozu oraz zróżniczkowanie stawek celnych na oleje wytworzyły podstawę dla kontyngentowania przywozu nasion oleistych i tłuszczów. W marcu 1933 roku zaczęła też działać powołana do życia przez władze państwowe komisja, złożona z przedstawicieli Związku Izb i Organizacyj Rolniczych z jednej, a Związku Izb Przemysłowo-Handlowych z drugiej strony, dla ustalenia wniosków co do wysokości kontyngentów przywozowych surowców tłuszczowych. Komisja ta zbierała się kilkakrotnie do lata 1934 roku. Wyniki jej pracy nie mogą być uznane za zadawalające, gdyż osiągnięcie porozumienia było bardzo trudne, a kontyngenty przywozowe były ostatecznie ustalane przez władze państwowe w sposób zbyt liberalny i w zbyt dużych ilościach. Wobec tego na wiosnę 1934 roku został wysunięty ze strony rolnictwa projekt związania importu surowców tłuszczowych z faktem nabycia odpowiedniej ilości nasion oleistych krajowej produkcji. System ten uzupełniałby działanie ceł przywozowych i potęgowałby dodatnie skutki kontyngentowania przywozu, zapewniając rolnikom produkującym nasiona oleiste możność zbytu tych nasion po cenach opłacalnych. Wskutek zastrzeżeń wysuniętych ze strony przemysłu koncepcja ta została tylko częściowo wprowadzona w życie. Powołano więc do życia Centralę Obrotu Nasionami Oleistemi, która zawarła z przemysłem olejarskim umowę na odbiór całej produkcji krajowych nasion oleistych po ustalonych zgóry cenach. Kontyngenty przywozowe nasion oleistych miały być ustalane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa na wniosek Komisji Porozumiewawczej złożonej z przedstawicieli producentów nasion oleistych, przemysłu olejarskiego i handlu. Oparta na tych zasadach polityka tłuszczowa rozwijała się w sposób niezupełnie zadawalający. Wskutek dużej podaży ze strony producentów, a niechęci i powściągliwości popytu ze strony przemysłu, ceny w wielu okolicach kraju były w pewnych okresach niższe od cen umownych. Komisja Porozumiewawcza dla ustalenia kontyngentów nie została powołana do życia, a i pozwolenia na import surowców tłuszczowych były udzielane w zbyt dużych rozmiarach. Pomimo tych usterek i trudności rolnicy zdołali sprzedać cały zbiór nasion oleistych na rynku wewnętrznym po cenach znacznie wyższych od cen światowych. Ceny te w zestawieniu z cenami innych produktów rolnych były na tyle korzystne, że zachęciły rolników do znacznego rozrzeszenia obszaru zasiewu rzepaku ozimego i niewątpliwie zwiększą również obszar zasiewów wiosennych innych nasion oleistych.

Postulaty rolnictwa w zakresie programu polityki tłuszczowej na rok 1935/36 znalazły swój wyraz w uchwałach konferencji, która odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa w styczniu b. r. oraz w uchwałach Rady Związku Izb i Organizacyj Rolniczych z dnia 26. i 7. lutego b. r. Uchwały Rady Związku przewidują: 1) utrzymanie stosowanego w roku bieżącym systemu organizacji obrotu nasionami oleistemi, zapewniającego rolnictwu możność zbytu całej produkcji po ustalonych zgóry cenach, przy zastosowaniu zmian w organizacji i działalności Centrali Obrotu Na-

sionami Oleistemi, niezbędnych dla bardziej sprawnego funkcjonowania tego systemu; 2) bezwzględnie ograniczenie importu olejów ciekłych, oraz nasion służących do produkcji tych olejów tak, żeby przywóz tych artykułów mógł mieć miejsce jedynie w wypadku, gdyby produkcja olejów ciekłych, wytwarzanych z nasion krajowych, nie wystarczała na pokrycie potrzeb wewnętrznych kraju, 3) powołanie do współdziałania w ustalaniu wysokości kontyngentów przywozowych na tłuszcze i surowce tłuszczowe przedstawicieli zainteresowanych czynników gospodarczych, przedewszystkiem zaś przedstawicieli rolnictwa, 4) usunięcie z obowiązujących obecnie umów handlowych postanowień, krępujących naszą politykę w zakresie reglamentacji importu, 5) bezwzględne zastosowanie środków ograniczających produkcję i spożycie margaryny i sztucznych tłuszczów jadalnych, podobnie jak to przeprowadzono w szeregu innych państw, 6) zmiany obowiązujące taryfy celnej, w celu obciążenia wyższemi stawkami tłuszczów nieskażonych, nadających się do przerobu na tłuszcze jadalne, oraz nasion służących do produkcji olejów nieskażonych, 7) wszechstronnego zbadania zagadnienia uwardzania roślinnych olejów ciekłych, 8) uruchomienia kredytu rejstrowego i lombardowego pod zastaw nasion oleistych, 9) przyjęcia zasady, że wpływy z podniesienia ceł na tłuszcze i surowce tłuszczowe oraz z akcyzy, jaka ewentualnie zostanie wprowadzona, na margarynę i tłuszcze jadalne, powinny być przeznaczone wyłącznie na popieraranie eksportu krajowych tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, oraz nasion oleistych.

Z powyższych dezyderatów została dotychczas zrealizowane żądanie akcyzy na margarynę i sztuczne tłuszcze jadalne. Wniosek ten wysunięty przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych jeszcze w 1931 roku, był wówczas uznany za niemożliwy do przyjęcia ze względów technicznych. Po czteroletnich badaniach okazało się jednak, że trudności te są możliwe do opanowania, tak, że akcyza na margarynę i tłuszcze jadalne została wprowadzona z tem jednak, że wpływy z tego źródła mają zwiększać ogólne dochody Skarbu Państwa, podczas gdy rezolucje Związku przewidywały, że wpływy te mają być używane na popieranie eksportu krajowych nasion oleistych i tłuszczów wytwarzanych z surowców krajowych.

Zestawienie postulatów, jakie wysuwał Związek Izb i Organizacyj Rolniczych w sprawie polityki tłuszczowej w pierwszych latach samodzielnie, w ostatnim zaś roku w porozumieniu z organizacjami reprezentującymi produkcję i handel, a więc Związkiem Producentów Nasion Oleistych i Centralą Obrotu Nasion Oleistych, oraz zarządzeń jakie w tej dziedzinie wydane zostały, prowadzi do wniosku, że postulaty wysuwane ze strony rolnictwa były uwzględniane jedynie w pewnej mierze, realizowane częściowo i z dużem opóźnieniem. Wydane w ciągu ostatnich lat pięciu zarządzenia zmieniły niewątpliwie w dużym stopniu ten stan rzeczy, jaki istniał w początkach tego okresu, ale nie zdołały jednak wydatnie ograniczyć importu surowców tłuszczowych i tłuszczów i dopiero w ostatnim roku zdołały wytworzyć warunki, zachęcające do rozszerzenia produkcji krajowych nasion oleistych. Jeżeli do ogólnej ilości importowanych z zagranicy tłuszczów dodamy import nasion oleistych w przerachowaniu na tłuszcze (przyjmujemy, że wydajność oleju z rzepaku wynosi 30% wagi, maku 40%, siemienia lnianego 25%, konopnego 25%, słonecznika 25%, orzechów ziemnych 40%, kopry 60%, to okazuje się, że w ciągu ostatnich lat pięciu import tłuszczów zagranicznych wynosił w r. 1929 — 98.000 tonn, w r. 1930 — 80.000 tonn, w r. 1931 54.000 ton, w r. 1932 — 64.000 tonn, w r. 1933 60.000 tonn, w r. 1934 — 70.000 tonn. Pewna część importowanych w ostatnim roku tłuszczów, wynosząca mniej więcej 30 do 40% całego importu, musiała być przywieziona ze względów na zobowiązania wypływające z zawartych umów handlowych. Import pozostałej części był dokonany z naszej własnej woli. Znaczne rozmiary importu wskazują, że istnieją duże możliwości w zakresie ograniczenia przywozu tłuszczów i surowców tłuszczowych i zastąpienia ich analogicznemi produktami krajowemi.

* * *

Zagadnienie stworzenia warunków, zapewniających opłacalność hodowli owiec, a temsamem umożliwiających rozwój produkcji wełny, zostało wysunięte przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych w roku 1930/31. Ze względu na skomplikowany charakter tego zagadnienia, Związek poprzestał na wysunięciu postulatu, aby instytucje publiczne przy zamówieniach na wyroby wełniane stawiały warunek, aby do produkowania tych wyrobów były używane przedewszystkiem wełny krajowe. Pozatem Związek podniósł konieczność powołania do życia przez Ministerstwo Rolnictwa specjalnej Komisji, któraby zajęła się gruntownem zbadaniem warunków niezbędnych dla rozwoju ow-

czarstwa i opracowała program konkretnych środków zmierzających do osiągnięcia tego celu.

Postulat ten został uwzględniony i utworzona ad hoc przez Ministerstwo Rolnictwa Komisja, w skład której poza delegatami zainteresowanych ministerstw weszli przedstawiciele rolnictwa i przemysłu włókienniczego, podjęła swe prace jesienią 1931 roku. Wyniki obrad Komisji w zakresie obrotu wełną zostały świeżo przytoczone w 13-m numerze Rolnika - Ekonomisty z r. b., co zwalnia nas od powtarzania ich na tem miejscu. Możemy więc poprzestać jedynie na zaznaczeniu, że nie wszystkie z tych wniosków uzyskały jednomyślność. Zasiadający w Komisji przedstawiciele rolnictwa stanęli na stanowisku, że dla podniesienia cen wełny do poziomu, zapewniającego opłacalność hodowli owiec, jest niezbędne, niezależnie od innych środków do tego celu zmierzających, wprowadzenie ceł przywozowych na wełny importowane stosowanych jednak w taki sposób, aby przy nieznacznem obciążeniu konsumcji doprowadzić do poważnego podniesienia cen wełny krajowej. Rzecz jasna, że w związku z wprowadzeniem cła na surowiec musiałoby nastąpić pewne podniesienie ochrony celnej dla półwyrobów i wyrobów wełnianych, oraz wprowadzenie zasady zwrotu cła przy eksporcie tych artykułów. Przedstawiciele przemysłu wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko temu postulatowi rolnictwa. Pomimo takiego stanowiska przemysłu Komisja wypowiedziała się za wnioskiem rolników, dotyczącemi ceł przywozowych na wełnę zagraniczną. Ponadto Komisja Międzyministerjalna wypowiedziała się za zastosowaniem przy eksporcie mięsa baraniego zwrotu ceł, podobnie jak to miało miejsce przy eksporcie bekonów, a to w celu podniesienia ceny mięsa baraniego, oraz na systematycznem kontynuowaniu prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa akcji, mającej na celu podniesienie i rozwój owczarstwa krajowego.

Wnioski Komisji Międzyministerjalnej nie zostały uwzględnione w całości przez czynniki decydujące o polityce gospodarczej kraju. Wprawdzie wprowadzono do taryfy cło na importowaną z zagranicy wełnę (wełna poprzednio była wolna od cła) w wysokości 8 zł. dla wełny niepranej, a 1 zł. dla wełny pranej. W związku z rewizją taryfy celnej, jaka później nastąpiła, stawkę na wełnę niepraną obniżono do 6 zł. a na wełnę praną podniesiono do 15 zł. Stawki te, ze stanowiska interesów rolniczych mają raczej teoretyczny charakter, gdyż nie dotyczą transportów wełny, sprowadzanych przez porty polskie. Wobec tego cła na wełnę, w ten sposób wprowadzone w życie, kierują jedynie import wełny z drogi lądowej na drogę morską i są wysoce korzystne dla zwiększenia obrotów naszych portów, ale nie wywierają wpływu na poziom cen surowca krajowego. Zresztą stawki te mają charakter względnie obowiązujący, gdyż Minister Skarbu może zwolnić od cła wełnę nawet wtedy, gdy jest importowana przez granicę lądową.

O ile idzie o inne postulaty Komisji Międzyministerjalnej, to projektowana centrala obrotu wełną nie została utworzona z powodu trudności sfinansowania tej instytucji. Targi Poznańskie podjęły jednak myśl zorganizowania jarmarków na wełnę, które odbywają się obecnie systematycznie kilka razy do roku, poczynając od czerwca 1932 roku. Zarząd Targów Poznańskich jest również uprawniony do wydawania, przedsiębiorcom wykonującym dostawy dla instytucji prawno-publicznych, zaświadczeń o krajowem pochodzeniu wełny, używanej do wykonywania zamówień. Obowiązkowy dodatek wełny krajowej przy tych dostawach został ustalony na jesieni 1931 roku w wysokości 25%, a następnie stopniowo podnoszony do obowiązującej obecnie normy 50%. Organizacja jarmarków wełnianych i podwyższenie normy domieszki wełny krajowej przy dostawach ożywiło zapotrzebowanie na wełnę krajową i doprowadziło do przejściowego podniesienia cen. W drugiej połowie 1934 roku nastąpiło jednak osłabienie tendencji, wywołane zniżkową tendencją cen na rynku światowym, jak również brakiem koordynacji chronologicznej pomiędzy terminami zamówień, dokonywanych przez instytucje prawno - publiczne, a okresami wzmożonej podaży wełny ze strony producentów, jak wreszcie w pewnej mierze może zbyt liberalnemu wydawaniu zaświadczeń o krajowem pochodzeniu wełny. Obowiązkowa domieszka wełny krajowej przy dostawach dla instytucji prawa publicznego niewystarcza więc do utrzymania cen wełny na odpowiednio wysokim poziomie.

O ile idzie o ceny mięsa baraniego, to ceny te są bardzo niskie na skutek braku zewnętrznych rynków zbytu na baraninę. Konsumcja mięsa baraniego w kraju jest bardzo niska, pomimo życzliwego stanowiska władz wojskowych, które wydały szereg zarządzeń dotyczących zwiększenia spożycia baraniny przy aprowizacji wojska. Rozwój konsumcji baraniny przez ludność cywilną hamują również w wysokim stopniu wysokie opłaty targowe i rzeźne, które dopiero w

przyszłości mogą ulec redukcji. Nic dziwnego, że w tych warunkach przy niskiem poziomie cen mięsa i wełny hodowla owiec nie może się rozwijać. Wprawdzie ilość pogłowia nie uległa poważniejszym zmianom, ale pod względem jakościowym odbywa się w tej dziedzinie ewolucja ujemna, na skutek zmniejszania się ilości pogłowia w woj. zachodnich, posiadających najbardziej wartościowy materjał hodowlany.

Nie można się zatem dziwić, że w tych warunkach środki jakie przeznacza Ministerstwo Rolnictwa na popieranie owczarstwa, nie mogą dać poważnych pozytywnych wyników. W konkluzji dochodzimy zatem do wniosku, że nie zdołaliśmy zapewnić warunków opłacalności i rozwinąć produkcji owczarskiej. Stosowane w tym celu środki były niewystarczające. Jeżeli zatem zasada preferencji dla wełny krajowej nie ma pozostać oderwanym od życia hasłem, to należy zastosować bardziej energiczne i radykalne metody działania, któreby istotnie doprowadziły do podniesienia cen wełny, a w pewnych granicach i mięsa baraniego.

* *
*

Postulaty rolnictwa w zakresie preferencji nasion oleistych i wełny były wysuwane i bronione bezpośrednio przez Związek Izb i O. R. O ile idzie natomiast o preferencje dla włókna lnianego i konopnego, to głównym ośrodkiem pracy myślowej w tym zakresie było Towarzystwo Lniarskie w Wilnie, a rola Związku polegała raczej na popieraniu postulatów formułowanych i wysuwanych przez Towarzystwo Lniarskie.

Zasady polityki preferencyjnej w zakresie włókna lnianego i konopnego zostały ustalone uchwałami Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z marca 1932 roku i maja 1933 roku. Uchwały te zalecały:

a) wydanie zarządzeń mających na celu stopniowe zwiększanie rządowych i samorządowych zakupów w dziedzinie wyrobów lnianych i konopnych wytwarzanych z surowców krajowych,

b) organizowanie i popieranie akcji zmierzającej do pełnego uruchomienia zakładów przemysłowych przerabiających len i konopie,

c) przeprowadzenie badań nad kotanizacją włókna lnianego,

d) ograniczenie kontyngentu na bezcłowy przywóz juty dla roku 1932, na 75% importu juty z roku 1931, a w 1933 roku do 60%,

e) podwyższenie cła przywozowego na jutę do 30 zł, a przy imporcie przez porty do 15 zł

f) zmniejszenie kontyngentu przywozowego na sisal i manillę z jednoczesnem podwyższeniem stawki celnej,

g) ustalenie wymagań przemysłu co do jakości krajowych surowców włókienniczych i ustalenie standartów,

h) powołanego do życia międzyministerjalnej komisji włókienniczej dla zapewnienia realizacji powyższych uchwał i sharmonizowania dalszych poczynań w tym zakresie.

O ile idzie o wykonanie powyższego programu, to najbardziej pozytywne wyniki zdołano osiągnąć w zakresie zwiększenia pojemności wewnętrznego rynku zbytu na wyroby lniane i konopne dzięki zamówieniom władz państwowych. Zamówienia dokonane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, Poczt i Telegrafów, a zwłaszcza przez Ministerstwo Spraw Wojskowych wyrażają się w bardzo poważnych sumach. Monopol Solny przeszedł również na używanie worków lnianych zamiast używanych poprzednio worków jutowych, Przemysł Cukrowy również zaczął zamieniać worki jutowe workami lnianemi przy opakowaniu cukru. Zwiększone zużycie worków lnianych stworzyło zbyt dla pakuł, które poprzednio najtrudniej było ulokować na rynkach zagranicznych. Zwiększenie zbytu na wyroby lniane i konopne pozwoliło na uruchomienie nieczynnych przez dłuższy czas zakładów przędzalniczych w Krośnie oraz na znaczne powiększenie liczby czynnych wrzesion lnianych w Zakładach Żyrardowskich.

Na jesieni 1934 roku została powołana do życia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa Komisja Standaryzacyjna z siedzibą w Wilnie. W skład Komisji wchodzą poza przedstawicielami Ministerstw przedstawiciele rolnictwa, przemysłu przędzalniczego fabrycznego, przemysłu ludowego, przedstawiciele handlu, oraz specjaliści w zakresie techniki włókienniczej. Komisja ustaliła tymczasowe standarty dla lnu trzepanego, a po zbiorach 1935 roku przewidziane jest ustalenie norm standaryzacyjnych dla pakuł lnianych i konopi. W zakresie reglamentowania eksportu przeprowadzono w ostatnich latach zmiany polegające na tem, aby dążyć do podniesienia jakości eksportowanego włókna przez udzielanie premij wywozowych wyłącznie na

len czesany i trzepany. Wysokość tych premij wynosi obecnie przy lnie czesanym 10 zł., a przy lnie trzepanym 5 zł. od 1 q.

O ile idzie o zagadnienie kotonizacji lnu, to badania w tym zakresie są stale prowadzone.

Najmniejsze stosunkowo wyniki zostały osiągnięte w zakresie realizacji uchwał Komitetu Ekonomicznego w dziedzinie ograniczenia importu egzotycznych surowców włókienniczych. Stawki celne na jutę nie zostały podniesione. Kontyngent importu juty na rok 1934 został ustalony na 63.000 q, ale import juty faktycznie był większy wynosząc około 100.000 q.

Zastosowanie powyżej wskazanych środków zwiększyło popyt na wyroby lniane i konopne i przyczyniło się niewątpliwie do podtrzymania cen włókna. Zwyżkowe działanie na ceny nie było jednak dostatecznie silne, aby wytworzyć tendencję do poważniejszego wzrostu obszaru uprawy i dopiero w roku bieżącym wiadomości z województw północno - wschodnich, mówią o wyraźniejszem zwiększeniu uprawy roślin włókienniczych.

* * *

Naszkicowany powyżej ze względu na brak miejsca nader pobieżny obraz historji rozwoju polityki preferencyjnej w ciągu ubiegłych pięciu lat prowadzi do wniosku, że okres ten nie został bynajmniej zmarnowany. Przedewszystkiem samo zagadnienie preferencji dla krajowych surowców tłuszczowych pochodzenia rolniczego zostało gruntownie zbadane, pogłębione i spopularyzowane. Zdołaliśmy również wypróbować w działaniu praktycznem wartość różnorodnych środków i metod, co ułatwia znakomicie ustalanie wytycznych programowych na następne lata. W wielu dziedzinach podjęto wysiłki organizacyjne, które stanowią cenną podstawę i właściwy punkt wyjścia dla dalszej akcji. Podnieść więc należy prace nad podniesieniem produkcji, przerobu i zbytu włókna lnianego prowadzone przez Towarzystwo Lniarskie w Wilnie i Izbę Rolniczą we Lwowie. Zorganizowanie producentów nasion oleistych i stworzenie organizacji obrotu temi nasionami, jak również stworzenie jarmarku wełny w Poznaniu. Z organizacją obrotu wiąże się ściśle udostępnienie producentom i nabywcom surowców odpowiednich kredytów, któreby ułatwiły utrzymanie równowagi pomiędzy podażą i popytem. Sprawa ta została już zapoczątkowana w ubiegłych latach i będzie znacznie posunięta naprzód w przyszłym roku gospodarczym. Należy również podnieść zarządzenia czynników państwowych w zakresie zmian, jakie zostały przeprowadzone w wysokości ceł przywozowych w zakresie kontyngentowania importu oraz zarządzeń, zmierzających do stworzenia popytu na surowce krajowe na rynku wewnętrznym. System premjowania eksportu w wypadkach, gdy rynek nie może pochłonąć całej produkcji danego artykułu, stosowany w ubiegłych latach przy wywozie włókna lnianego, ma być rozciągnięty w przyszłym roku gospodarczym na nasiona oleiste. Wszystkie te zarządzenia są niewątpliwie celowe i doniosłe, zwłaszcza gdy uprzytomnimy sobie, że jeszcze przed kilku laty zagadnienie preferencji surowców krajowych wogóle nie istniało, a nasza polityka gospodarcza traktowała w sposób skrajnie liberalny import surowców z zagranicy.

Uznając w całej pełni wartość i znaczenie dotychczasowych wysiłków i zarządzeń, należy jednak stwierdzić, że zastosowane środki nie zdołały doprowadzić do osiągnięcia naczelnego zadania, a więc do stworzenia warunków, któreby zapewniając należytą opłacalność produkcji wchodzących w grę surowców, pociągały za sobą zwiększenie wytwórczości i poważne zmniejszenie importu z zagranicy.

Uwydatnia się to najjaskrawiej w dziedzinie produkcji wełny, gdyż — jak powiedziano wyżej — pogłowie owiec nie uległo zwiększeniu, a jakościowo stan hodowli raczej obniżył się. W zakresie tłuszczów zaznacza się ostatnio tendencja do zwiększenia produkcji nasion oleistych, ale jednocześnie import tłuszczów z zagranicy nie ulega bynajmniej redukcji. O ile idzie o len i konopie, to do ostatniego roku nie można stwierdzić dążenia do zwiększenia obszaru uprawy tych roślin i przywóz surowców zagranicznych ma nadal miejsce w szerokich rozmiarach. Fakty te mówią nam, że jeżeli chcemy osiągnąć bardziej pozytywne wyniki i jeżeli chcemy w szybszem tempie rozwijać produkcję surowców przemysłowych, to należy zastosować bardziej stanowcze i energiczniej działające środki.

Konieczność intensyfikacji polityki preferencji w stosunku do surowców przemysłowych pochodzenia rolniczego nasuwa się również w związku z ustalonym programem polityki rolniczej na rok gospodarczy 1935/36. Zaniechanie akcji interwencyjnej przy zbożach chlebowych i utrzymanie premij na zboża na niezmienionym poziomie, prowadzi w związku ze złą konjunkturą na rynkach zagranicznych do niskiego poziomu cen zboża, co skłoni rolników do rozsze-

rzania innych bardziej opłacalnych gałęzi produkcji. Przewidziane w programie polityki rolniczej na rok przyszły znaczne podniesienie sum przeznaczonych na premjowanie produktów zwierzęcych wskazuje niejako rolnictwu kierunek ewolucji, polegającej na zwiększaniu produkcji hodowlanej. Nie możemy jednak zapominać o tem, że pojemność rynków zbytu na produkty zwierzęce jest ograniczona i że masowe przestawienie naszej produkcji rolniczej na kierunek hodowlany może doprowadzić do zwiększenia wytwórczości zwierzęcej do rozmiarów niewspółmiernych z możliwościami zbytu. Niebezpieczeństwo to byłoby znacznie mniej groźne, gdyby rolnictwo nasze uzyskało istotne możliwości w zakresie rozszerzenia produkcji surowców przemysłowych, co może nastąpić jednak o tyle tylko, o ile polityka preferencji stworzy warunki zapewniające odpowiedni poziom cen i opłacalność danych gałęzi wytwórczości. Zwrócenie baczniejszej uwagi na zagadnienie surowców przemysłowych, zastosowanie w tej dziedzinie bardziej stanowczych metod działania stanowi też logiczne uzupełnienie ustalonego przez czynniki decydujące programu polityki rolnej na rok przyszły. *J. Gościcki*

# Drobny wydatek.

Mamy w budżetach gospodarstw włościańskich pewien drobny wydatek, który dotychczas, o ile się nie mylę, nie zwrócił na siebie specjalnej uwagi ekonomistów.

Kwota 74/100 grosza, a tyle właśnie wynosi w wymienionych gospodarstwach dziennych wydatek na sól (przeciętnie na osobę dorosłą w 1932/33 [1]), jest istotnie pozycją niezmiernie małą, nawet przy uwzględnieniu dłuższego okresu czasu, dosłownie groszową i jako taka, nie może mieć większego znaczenia... oczywiście dla tych, którzy nie potrzebują liczyć się z groszem. Zupełnie jednakże odmiennie będzie przedstawiać się nam, ta drobnostka na tle wydatków gotówkowych, na dokupno innych środków utrzymania w gospodarstwach włościańskich. Znajdujemy je opublikowane w wymienionych już badaniach Wydziału Ekonomiki, gdzie figurują jako składowe części, t. zw. rozchodów gospodarstwa domowego.

Uzyskane z tego źródła liczby, pozwalają nam na stwierdzenie przedewszystkiem b. małej elastyczności pozycji wydatków na sól. Odpowiadałoby to więc tendencji, która stanowi charakterystyczną cechę także ilościowego spożycia tego artykułu. Nikt przecież normalnie nie zużywa soli w ilościach przekraczających rzeczywistą potrzebę, chociażby rozporządzał w pewnych okresach odpowiedniemi ku temu środkami, ani nikt nie kupuje jej na zapas i nie magazynuje (zważywszy na łatwość każdorazowego nabycia), tak jak z drugiej strony nikt nie ogranicza spożycia soli nie będąc do tego zmuszonym skrajnem ubóstwem. Jest to prawda tak oczywista, że powtarzanie jej zakrawa na chęć wygłaszania komunałów. Kładę jednakże na nią specjalny nacisk, pragnąc w ten sposób podkreślić fakt istnienia tej charakterystycznej i nadzwyczaj ważnej cechy, która zdaniem mojem sprawia, że wahania w spożyciu soli stanowić mogą jeden z najbardziej miarodajnych sprawdzianów istotnego położenia drobnych rolników. Każde bowiem odchylenie in minus od ilości jaką należałoby uznać za normalną, posiadałoby tu stokroć większe znaczenie, niż ograniczenie konsumcji innych artykułów, ulegających stale większym wahaniom i sygnalizowałoby obniżanie się stopy życiowej poniżej poziomu stanowiącego wyraźną granicę pomiędzy mniej lub więcej skromnem życiem, a nędzną już tylko wegetacją.

Nie chodzi mi w tej chwili o stwierdzenie, jak przedstawia się pod tym względem już obecnie sytuacja w większości gospodarstw włościańskich. Nie przesądzam także, czy i w jakim stopniu dane Wydziału Ekonomiki nadawałyby się do uchwycenia ewentualnych zmian w ilościowem spożyciu soli. Pragnę jedynie podkreślić wagę tego zagadnienia, ograniczając się po-

[1]) Opieram się w tym artykule wyłącznie na danych Wydziału Ekonomiki Instytutu Puławskiego, zamieszczonych w publikacjach P. t. „Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich". Przyjmuje więc tem samem wysokość wszystkich uwzględnionych wydatków w przeliczeniu na osobę dorosłą.

zatem wyłącznie do uwypuklenia znaczenia, jakie dla drobnego rolnika posiada ten niewielki, o ile chodzi o liczby bezwzględne, wydatek na zakup soli.

Udział wydatków na sól w odsetkach ogólnych rozchodów gospodarstwa domowego w latach 1927—33 będzie przedstawiać się następująco:

| Lata | 1927/8 | 1928/9 | 1929/30 | 1930/31 | 1931/32 | 1932/33 |
|---|---|---|---|---|---|---|
| %% | 2,6 | 2,6 | 2,4 | 3,5 | 4,4 | 5,4 |

Jak widzimy procentowy udział wydatków na sól, utrzymujący się w pierwszych trzech latach na mniej więcej stałym poziomie, wykazuje szybko wzrost od chwili znaczniejszej obniżki ogólnych rozchodów gospodarstwa domowego. Świadczyłoby to między innemi, także o wspomnianej już małej elastyczności tej pozycji. W roku 1929/30 stanowi ona jeszcze tylko 2,4%, w następnym podnosi się do 3,5%, w 1931/32 r. dochodzi do 4,4%, a w ostatnim roku wynosi już 5,4% wymienionych rozchodów. Czy to jest dużo? Rzecz względna. Nie należy przesadzać, pomimo to jednak trzeba stwierdzić, że z jednej strony pozycja stanowiąca więcej niż 1/19 część wszystkich wydatków gospodarstwa domowego, nie jest dla drobnego rolnika bez znaczenia, z drugiej zaś przedstawia ona w tem oświetleniu wielkość na tyle „dostrzegalną", że mogłaby, mam wrażenie, zainteresować nawet poważnego ekonomistę.

W sumie rozchodów gospodarstwa domowego rozróżnić możemy dwa rodzaje wydatków. Do jednej grupy należałoby zaliczyć wydatki na dokupno środków żywności, a więc mięsa, tłuszczów, ryb, śledzi, pieczywa, mąki, kaszy, grochu, ryżu, owoców, cukru, kawy, cykorji, herbaty, soli, dodatków kuchennych i warzyw, do drugiej zaś te wydatki, które mamy uwidocznione w następujących pozycjach: dokupno i naprawa sprzętów kuchennych, węgiel drzewo, inne środki opałowe, światło, środki do prania. Znajdujemy tu pozatem pozycje „różne", która może obejmować artykuły zarówno pierwszej, jak i drugiej grupy. Eliminując teraz artykuły nie służące do bezpośredniej konsumcji (grupy drugiej), a z rachunku „różne" 50% rozchodów (wobec niemożności ściślejszego ustalenia kwot przypadających na każdą z wymienionych grup), będziemy mogli przedstawić udział wydatków na sól w odsetkach ogólnych rozchodów na dokupno środków żywności w sposób następujący:

| Lata | 1927/8 | 1928/9 | 1929/30 | 1930/31 | 1931/32 | 1932/33 |
|---|---|---|---|---|---|---|
| %% | 4,2 | 4,2 | 4,2 | 5,7 | 7,4 | 8,5 |

A więc wydatki na zakup soli w gospodarstwach włościańskich, stanowiły w r. 1932/33 już przeciętnie 8,5% uwzględnionych tu przez nas rozchodów, czyli innemi słowami pochłaniały one w tym czasie więcej, niż dwunastą część całkowitej kwoty, jaką drobny rolnik przeznaczyć mógł na dokupno wszystkich środków żywności. To już zaczyna wyglądać zupełnie poważnie. Tak mi się przynajmniej wydaje.

Mógłby kto powiedzieć, że nawet w tem oświetleniu sytuacja nie będzie przedstawiać się jeszcze zdecydowanie źle, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rolnicy w stopniu stosunkowo mniejszym niż inne warstwy ludności zmuszeni są do nabywania środków żywności, mając w dużej mierze możność zaspakajania swoich pod tym względem potrzeb produktami, pochodzącemi z własnego gospodarstwa. Pomijając jednak, że sam fakt dokupna pewnych artykułów, o ile oczywiście nie jest wywołany uprzedniem wyzbyciem się przez odsprzedaż (przecież tak często przymusową) własnych wytworów, świadczyłby o ich braku, a więc konieczności nabywania, argument o potrzebie przeznaczania przez rolników na ten cel stale mniejszych stosunkowo kwot miałby znaczenie jedynie przy ustalaniu różnic w bezwzględnej wysokości tego rodzaju wydatków dla poszczególnych warstw ludności. Tutaj natomiast posłużyć on nam może jedynie za bodziec do przedstawienia roli, jaką odgrywa zakup soli w ogólnych rozchodach na dokupno środków żywności nie wytwarzanych w gospodarstwie rolnem, a więc takich, które nietylko są, ale i muszą być stale nabywane przez rolników.

Odrzucamy w tym celu z wykazanych uprzednio rozchodów na artykuły żywnościowe, wydatki na te wszystkie produkty, które mogą być w zasadzie wytwarzane przez samych rolników, chociażby nawet uwzględnione były w zmienionej już wskutek przeróbki postaci, a więc zarówno mięso, tłuszcze, groch, owoce, warzywa, jak i mąkę, kaszę i pieczywo. Również z pozycji ryby i śledzie usuwamy 50% wykazanej kwoty (nie mając możności ściślejszego ustalenia wydatku na ryby) przyjmując, że reszta przypada na zakup śledzi. Podobnie postępujemy z pozycją „różne", uwzględniając tu tylko połowę kwoty przyjętej uprzednio, jako wydatek na dokupno środków żywności wogóle. Przeprowadzenie tych niezbyt zresztą skomplikowanych manipulacyj umożliwi nam przedstawienie wydatków na sól, na tle łącznych rozchodów na artykuły żywnościowe niewytwarzane w go-

spodarstwie rolnem. Nadamy im przytem ogólną, może niezbyt ścisłą, ale zato wygodną nazwę artykułów spożywczych. Obejmować one będą w takim razie następujące pozycje: śledzie, ryż, cukier, kawę, cykorję, herbatę, sól, dodatki kuchenne i, „inne spożywcze" (t. j. uwzględnioną część rachunku „różne").

Udział wydatków na sól w odsetkach ogólnych rozchodów na artykuły spożywcze niewytwarzane w gosp. rolnem w latach 1927—33.

| Lata | 1927/8 | 1928/9 | 1929/30 | 1930/31 | 1931/32 | 1932/33 |
|---|---|---|---|---|---|---|
| % % | 10,4 | 10,0 | 9,8 | 12,0 | 15,0 | 18,2 |

Jak wynika z powyższego, udział wydatków na sól w odsetkach łącznych rozchodów na artykuły spożywcze, podnosząc się stale w ciągu ostatnich lat, w roku 1932/33 wynosił już 18,2%, t. j. stanowił więcej niż 1/6 ogólnej sumy wydatków na artykuły żywnościowe niewytwarzane w gospodarstwie rolnem.

Dla przedstawienia wahań, jakim omawiana tu sytuacja ulegała w 1932/33 roku w zależności od wielkości gospodarstw, zamieszczamy poniżej następujące zestawienie:

Udział wydatków na sól w odsetkach ogólnych rozchodów na artykuły spożywcze w r. 1932/33 według grup gospodarstw (od 2 — 50 ha)

| Grupy gdspodarstw | 2—3 ha | 3—5 ha | 5—10 ha | 10—15 ha | 15—30 ha | 30—50 ha |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Wydatki na sól | 24,2 | 22,1 | 21,9 | 20,4 | 14,7 | 13,3 |
| Wydatki na pozostałe artyk. spożywcze (śledzie, ryż, cukier, kawa, cykorja, herbata, dodatki kuch. i „Inne spoż." | 75,8 | 77,9 | 78,1 | 79,6 | 85,3 | 86,7 |
| Razem wydatki na art spoż. | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 | 100,0 |

Oto tak przedstawiać się będzie w gospodarstwach włościańskich ten drobny, groszowy wydatek.

Stanowi on w grupie gospodarstw największych 13,3%, a wzrastając w miarę zmniejszania się obszaru, w gospodarstwach od 2—3 ha dochodzi już do 24,2% wymienionych rozchodów. To znaczy, że pochłania on tu bezmała czwartą część rozchodów na te wszystkie artykuły żywnościowe, które jako niewytwarzane przez rolników, muszą być z reguły i są stale przez nich nabywane. Należy także zaznaczyć, że udział wydatków na sól zajmuje w wymienionych rozchodach we wszystkich grupach gospodarstw drugie miejsce zaraz po cukrze i przewyższając każdą z pozostałych pozycyj, w gospodarstwach najmniejszych utrzymuje się nawet niewiele poniżej łącznego ich udziału, który dla śledzi, ryżu, kawy, cykorji, herbaty, dodatków kuchennych i „innych spożywczych" wynosi razem w tej grupie 26,6%.

Kilka zamieszczonych powyżej liczbowych zestawień nie pozwala nam jeszcze na stwierdzenie rzeczywistej wysokości i możliwych zmian w ilościowem spożyciu soli. Nie było to wszakże, jak już uprzednio zaznaczyłem, celem niniejszego artykułu, który traktować należy raczej jako jeden z fragmentów dalszych obserwacyj nad poszczególnemi składnikami bilansów gospodarstw włościańskich. Uchwycenie i częściowe chociażby oświetlenie charakterystycznych cech ważniejszych pozycyj wydatków drobnego rolnika, sprzyjające dzięki oparciu o dane liczbowe możliwie bezstronnej ocenie jego położenia, nie powinno, mam wrażenie, wydawać się rzeczą zbędną ani błahą, zwłaszcza wobec wzmożonego dziś zainteresowania sytuacją ludności wiejskiej i coraz powszechniej przejawiającego się zrozumienia roli, jaką odgrywa ona w całokształcie życia gospodarczego kraju.

*Władysław Stolzenwald*

# DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

## Polsko-Francuska konferencja rolnicza.

W czasie od 24 czerwca do 1 lipca b. r. bawiła w Polsce zaproszona przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R P. delegacja rolnictwa francuskiego w składzie następującym:

p. Józef Faure — przewodniczący Zgromadzenia Prezesów Izb Rolniczych,
„ Marceli Astier — prezes Federacji Syndykatów Spółdzielczych,
„ Viaux-Cambusat — delegat Związku Producentów Zbożowych,
„ Lucjan Prault — sekretarz Zgromadzenia Prezesów Izb Rolniczych oraz Zrzeszenia Narodowego Towarzystw Rolniczych.
„ Henryk Rouy — sekretarz Związku Producentów Artykułów Mięsnych,
„ Jan Piotr Lucas — referent Ministerstwa Rolnictwa,
„ Jerzy Brearts — inż. agronom — sekretarz Związku Hodowców Owiec.

Delegacja powyższa została zaproszona w związku z powołaniem przez sfery rolnicze francuskie specjalnego Komitetu do współpracy rolnictwa francuskiego z rolnictwem innych krajów.

Impulsem do utworzenia we Francji wspomnianego Komitetu było przeświadczenie, że tylko bezpośredni kontakt rolnictwa poszczególnych krajów będzie w stanie zapobiec postępującemu stale spadkowi obrotów międzynarodowych i że współpraca ta jest niezbędna z punktu widzenia walki z kryzysem rolnym.

Delegacja francuska przed przybyciem do Warszawy spędziła dwa dni w Poznaniu, Toruniu i Gdyni, zwiedzając Zakład Rolnictwa Uniwersytetu Poznańskiego, Port w Gdyni, bekoniarnie w Świeciu, elektrownie w Gródku, cukrownie w Chełmży, oraz szereg gospodarstw w woj. poznańskiem i pomorskiem.

W Warszawie, przedstawiciele rolnictwa francuskiego, reprezentujący Komitet francuski międzynarodowych stosunków rolniczych, odbyli w dn. 27 i 28 czerwca szereg narad z przedstawicielami rolnictwa polskiego, reprezentującymi Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. W wyniku tych narad podpisany został wspólny protokół, stwierdzający, że obydwie strony przestudjowały szczegółowo i z różnych punktów widzenia stan rolnictwa we Francji i w Polsce oraz rozważyły zagadnienie wzajemnej współpracy, a w szczególności zwiększenia wymiany produktów rolniczych między obydwoma krajami. Rozważania powyższe mieściły się w ramach przyjętych przez Międzynarodowe Zebranie Rolnicze, w szczególności w ramach sformułowanych przez Międzynarodową Komisję Rolniczą, przewidujących porozumienia bilateralne i wielostronne pomiędzy rolnictwami poszczególnych krajów. Porozumienia te mają na widoku zwiększenie wzajemnej wymiany produktów rolnych w celu złagodzenia i usunięcia skutków kryzysu i przywrócenia opłacalności warsztatów rolnych.

Po zbadaniu trudności, z jakiemi musi walczyć produkcja rolnicza w obu krajach w związku z kryzysem rolniczym i ogólną depresją gospodarczą oraz omówieniu środków stosowanych przez politykę gospodarczą w celu złagodzenia i opanowania kryzysu, ze szczególnem uwzględnieniem sposobów, dotyczących organizacji i reglamentacji wymiany, obie strony stwierdziły jednomyślnie, że obrona opłacającego się poziomu cen rolniczych leży w interesie życiowym obu krajów, że wywóz produktów rolniczych ma dla Polski znaczenie pierwszorzędne zarówno jako wynik jej struktury ekonomicznej, demograficznej i socjalnej, jak również z powodu potrzeb i zobowiązań, wypływających z jej bilansu płatniczego, że import niektórych produktów rolniczych do Francji ograniczony do potrzeb konsumcji krajowej jest faktem, który istnieje pomimo postępu produkcji francuskiej, oraz słusznej obrony jej rynku wewnętrznego, stwierdzając, że wymiana produktów rolniczych między Francją i Polską od kilku lat stale się zmniejsza i że ten stan rzeczy jest sprzeczny z interesami ekonomicznemi obu narodów — delegacje ustaliły jednogłośnie następujące wnioski:

1) obie strony stwierdzają, że do czasu ostatecznego załatwienia sprawy powiększenia wzajemnej wymiany towarowej utrzymanie i rozwój tranzakcji bieżących odpowiada interesom obu krajów,

2) należy zbadać i zaproponować rządom obu krajów środki, któreby w ramach odpowiedniej organizacji mogły podnieść i rozwinąć wzajemną wymianę produktów rolniczych.

3) zwiększenie eksportu do Polski francuskich produktów rolniczych jest możliwe. W szczególności powinno to dotyczyć (prócz takich produktów jak wino i koniak) owoców, a specjalnie owoców egzotycznych, kwiatów, reproduktorów hodowli koni i owiec, serów będących specjalnością francuską, oraz nasion traw i roślin pastewnych w ramach ogólnego planu polskiego Ministerstwa Rolnictwa.

4) powiększenie eksportu polskich produktów rolniczych na rynek francuski jest możliwe, przy uwzględnieniu jego różnorodnego charakteru, pod warunkiem jednak, że nie pociągnie to za sobą skutków uciążliwych dla rolnictwa francuskiego, przedewszystkiem z punktu widzenia obniżenia cen wewnętrznych.

W szczególności powiększenie to mogłoby być zastosowane do takich produktów, jak baranina i fasola w ziarnie, a pozatem mogłoby się rozszerzyć na sadzeniaki ziemniaków oraz, w tych granicach na jakie pozwolą warunki ekonomiczne, — na żywe barany, konie rzeźne, jaja, drewno tarte, jęczmień browarny, groch w ziarnie i żywy drób.

Obie strony zobowiązały się przeprowadzić szczegółowe badania nad artykułami wymienionemi w przytoczonych wyżej wnioskach w celu wyjaśnienia, w jakich granicach możliwe jest zwiększenie ich importu na rynek polski i rynek francuski oraz jakie są warunki techniczne wymiany. Wyniki tych badań będą przedmiotem rozważań następnej konferencji przedstawicieli rolnictwa Polski i Francji, która odbędzie się we Francji w paź-

dzierniku br., a następnie zostaną przedłożone przez obie delegacje czynnikom rządowym obu krajów.

Na końcu protokółu zamieszczony został dezyderat delegacji polskiej w sprawie emigrantów polskich we Francji.

Zdaniem delegacji część emigrantów polskich we Francji dotkniętych bezrobociem w przemyśle, mogłaby być zatrudniona z pożytkiem w charakterze robotników rolnych, dzierżawców i t. p. Obie strony wyraziły zgodną opinję, że powyższe zagadnienie posiadające wyjątkowo doniosłe znaczenie, powinno być szczegółowo zbadane w możliwie prędkim czasie.

Omawiany protokół podpisany został przez prezesa delegacji polskiej p. Kazimierza Fudakowskiego oraz prezesa delegacji francuskiej p. Józefa Faure.

Po zakończeniu obrad goście francuscy udali się do Krakowa, gdzie złożyli hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, składając na trumnie wiązankę kwiatów z napisem „od rolników francuskich Marszałkowi Piłsudskiemu". Następnie delegacja wzięła udział w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Pozatem delegacja zwiedziła wystawę koni na Małych Błoniach, Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach oraz gospodarstwo w Gumniskach.

Delegacja rolnictwa francuskiego, opuszczając granicę Polski, wystosowała do Prezesa Związku Izb i Organizacyj Rolniczych p. K. Fudakowskiego następującą depeszę:

„Z głębokiem wzruszeniem opuszczamy ziemię polską. Prosimy przyjąć i przekazać rolnikowi polskiemu braterskie podziękowanie wdzięcznych rolników francuskich".

Niewątpliwie nawiązanie bezpośredniego kontaktu zainteresowanych sfer rolniczych obu krajów przyczyni się do zwiększenia stosunków handlowych polsko-francuskich na drodze pogłębienie znajomości warunków gospodarczych rolnictwa obu krajów.

## Konferencja Inspektorów Hodowli Izb Rolniczych w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych.

W dniu 2 czerwca r. b. odbyła się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych konferencja przy udziale inspektorów hodowli bydła, z terenów Izb Rolniczych: Warszawskiej, Łódzkiej i Kieleckiej, oraz przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w osobie p. dyr. St. Wiśniewskiego. Z ramienia Związku Izb i Organizacyj Rolniczych uczestniczyli: prezes T. Kozłowski, przewodniczący komisji hodowlanej Związku i p. Wł. Szczekin - Krotow, kierownik referatu hodowlanego w biurze Związku Izb i Organizacyj Rolniczych.

Przedmiotem narady były sprawy związane z metodami licencjonowania, w związku z nowemi przepisami, obowiązującemi w tej dziedzinie, oraz sprawa wydania drukiem ksiąg rodowych, przyjętych od komisji likwidacyjnej Warszawskich Związków Hodowców. Książki powyższe zebrani uznali za wskazane odbić systemem możliwie najtańszym (w drodze powielenia) celem udostępnienia pewnej liczby egzemplarzy tych ksiąg zainteresowanym izbom, które poniosłyby koszta z tem związane.

W związku z konferencją, zorganizowany został wspólny wyjazd uczestników w teren dla przeprowadzenia pokazowych licencyj.

## Z posiedzenia Kuratorjum Zakładu Doświadczalnego Uprawy Torfowisk pod Sarnami.

Na posiedzeniu Kuratorjum Zakładu Doświadczalnego w Sarnach w dniu 13 czerwca r. b., przy udziale delegatów Urzędu Wojewódzkiego, Wołyńskiej Izby Rolniczej, oraz Związku Izb i Organizacyj Rolniczych rozpatrzony był program prac tego zakładu na rok następny. Uznana została między innemi potrzeba przestawienia w znacznym stopniu działalności Zakładu na doświadczenia uprawowe ze względu na aktualność tych zagadnień, z pewnem ograniczeniem zakresu doświadczeń nawozowych, jako dziedziny w znacznym stopniu już zbadanej. Pozatem przedmiotem obrad były sprawy budżetowe oraz sprawa współpracy Zakładu z miejscowemi czynnikami samorządowemi i administracyjnemi oraz organizującą się komisją łąkowo-meljoracyjną Związku Izb i Organizacyj Rolniczych.

Pośród zagadnień, aktualność których była podkreślona w obradach Kuratorjum, wymienić należy między innemi, sprawy nasiennictwa łąkowego, studjów nad ekonomiczną stroną zagadnienia użytków zielonych, oraz metody popularyzacji tej akcji; podnoszono także trudności, jakie napotykają wycieczki rolnicze, pragnące zwiedzić Zakład Sarneński, ze względu na brak ulg kolejowych, co w znacznej mierze utrudnia promieniowanie prac tej instytucji w szerokich kołach zrzeszonego rolnictwa.

## Z Poleskiej Izby Rolniczej.

W okresie ostatnich miesięcy przeprowadzona została na terenie Izby organizacja jednodniowego kursu lniarskiego dla inspektorów wymienionego województwa. Przeprowadzona została również lustracja śpichlerzy gminnych. Odbyło się również przy udziale szeregu zaproszonych specjalistów posiedzenie Izby Rybackiej. Zebrani uchwalili między innemi wniosek, stwierdzający potrzebę możliwie rychłego wydania instrukcyj do ustawy rybackiej. Przyjęte zostało szereg wniosków, dotyczących uporządkowania organizacji zbytu materjału rybnego na terenie wymienionego województwa.

Jednym z najbardziej aktualnych tematów zainteresowań obrad w tej dziedzinie, jak wynika z obrad komisji, jest sprawa organizacji lokalnych stowarzyszeń (kółek rybackich) pod opieką fachową Izby Rolniczej i poparciu ze strony miejscowego samorządu powiatowego (Powiatowych Związków Rolniczych).

Wspomniane koła winny być zgrupowane w specjalnej

spółdzielni rybackiej, działającej w ścisłem porozumieniu z Polską Izbą Rolniczą.

Sprawa organizowania rybactwa w drodze zrzeszenia drobnych producentów wysuwa się w chwili obecnej na jedno z aktualnych zadań prac ekonomicznych samorządu rolniczego na Polesiu.

## Z Lubelskiej Izby Rolniczej.

W Lubelskiej Izbie Rolniczej odbyło się w dniach 26 i 27 czerwca b. r. posiedzenie Komisji Ekonomicznej przy licznym udziale jej członków oraz reprezentantów lokalnych zrzeszeń rolnych i organizacyj gospodarczych. W obradach Komisji, którym przewodniczył prezes Łoś, brali również udział delegaci: Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — radca Wiszniowski, Urzędu Wojewódzkiego — Naczelnik Janiszowski i Związku Izb i Organizacyj Rolniczych — p. Rusinek.

Tematem obrad Komisji była sprawa nowych wytycznych polityki rolnej, które poddano szczegółowemu omówieniu, a w rezultacie uchwalono szereg wniosków odnośnie dostosowania produkcji rolnej do nowego stanu rzeczy. Przedewszystkiem uznano za konieczne rozszerzenie akcji, mającej na względzie powstrzymanie podaży zbóż w okresie pożniwnym i równomierne jej rozłożenie przy pomocy znacznie zwiększonych w b. r. kredytów zastowowego i zaliczkowego, oraz usprawnienie lokalnej organizacji zbytu przy dostawach do państwowych Zakładów Przem.-Zboż. i do wojska. Ze względu zaś na zwiększone możliwości eksportowe produktów hodowlanych wypowiadano się za takiem nastawieniem produkcji i jej aparatu zbytu, aby te możliwości zostały w jaknajszerszej mierze wykorzystane na terenie woj. lubelskiego. Następnie Komisja stanęła na stanowisku konieczności wprowadzenia karencji dla rat zadłużeń rolniczych — zarówno przy kredycie prywatnym jak i zorganizowanym a to dla pełnego odciążenia, przypadających płatności rolniczych.

Inne uchwały Komisji dotyczyły sprawy Organizacji Biura Rachunkowości Rolnej przy Izbie Rolniczej z początkiem m. lipca b. r. i to zarówno dla prowadzenia rachunkowości gospodarstw folwarcznych jak i drobnych, oraz poczynienia wstępnych prac klasyfikacji gruntów na terenie woj. lubelskiego w związku z przeprowadzaną reformą podatku gruntowego.

## Z Wołyńskiej Izby Rolniczej.

Dnia 25 czerwca r. b. odbyło się w Łucku posiedzenie Komisji Ekonomicznej Wołyńskiej Izby Rolniczej, poświęcone omówieniu wytycznych państwowej polityki rolniczej na rok gospodarczy 1935/36.

W posiedzeniu wzięli udział: delegat Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych dyr. A. Jabłonowski, przedstawiciele organizacyj rolniczych Wołynia oraz radcowie Izby — członkowie Komisji Ekonomicznej i Zarządu. Obradom przewodniczył Prezes Izby p. Tadeusz Krzyżanowski.

W wyniku obszernej dyskusji, w której głos zabierali liczni mówcy, wysunięto następujące postulaty:

Uznając za możliwe, iż w pierwszym okresie realizacja nowego programu rolniczego może wywołać perturbacje w życiu gospodarczem i spowodować trudności płatnicze rolnika, Komisja uważa za konieczne wprowadzenie powszechnej karencji w spłacie rat oddłużeniowych i zastosowanie najdalej idących ulg podatkowych. W szczególności budzi poważną obawę fakt, że znikomy odsetek rolników uiścił kwietniową ratę oddłużeniową, co może spowodować po niezapłaceniu raty październikowej katastrofę dla rolnictwa, gdy całość zadłużenia stanie się natychmiast wymagalną.

Odnośnie polityki kredytowej państwa Komisja wypowiedziała się, że równolegle z obniżeniem oprocentowania kredytu zastawowego należy wydatnie obniżyć koszta manipulacyjne przy zaciąganiu tego kredytu. Spółdzielczość rolniczo - handlowa, prowadząca skup artykułów rolniczych winna być zaopatrzona w kapitał obrotowy w postaci taniego kredytu długoterminowego lokacyjnego. P. Z. P. Z., aczkolwiek zmieniają swój charakter z instytucji interwencyjnej na wielkiego grosistę handlowego, winny współpracować ściśle ze spółdzielniami rolniczo - handlowemi.

Sprawa rewizji taryf kolejowych, zmierzającej w myśl postulatów rolniczych do obniżenia stawek taryfowych do poziomu obecnego cen artykułów rolniczych pozostaje nadal kwestją niezmiernie palącą i wiąże się ściśle z realizacją nowej polityki rolniczej.

Rozpoczęta akcja budowy magazynów zbożowych winna być realizowana jaknajprędzej, tak, że magazyny te mogły być wykorzystane już w okresie pierwszych miesięcy bieżącej kampanji zbożowej.

Pozatem Komisja uznała za konieczne, by wszelkie przedsięwzięcia inwestycyjne w dziedzinie rolnictwa koncentrowały się w Izbie Rolniczej, gdyż daje to gwarancję, że będą one wyrazem istotnych potrzeb gospodarczych rolnictwa i powiąże się je z prowadzoną przez Izbę pracą fachową.

## Z Lwowskiej Izby Rolniczej.

W dniu 1 lipca b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Lwowskiej Izby Rolniczej. Przedmiotem obrad były sprawy komisyj: finansowo-budżetowej, produkcji agrarnej, Kół Gospodyń Wiejskiech, oraz sprawy zamknięć rachunkowych Izby za rok 1934/35 i przejęcia akcji łąkarskiej.

Na wstępie prezes Izby dr. K. Papara w treściwem przemówieniu zobrazował ogólną sytuację rolnictwa w okręgu Izby w chwili bieżącej.

## Projekt rozporządzenia o budżetowaniu w Izbach Rolniczych.

Przez Ministerstwo Rolnictwa został opracowany i rozesłany Izbom Rolniczym i Związkowi Izb i Organizacyj Rolniczych projekt rozporządzenia o przepisach o budżetowaniu dla Izb Rolniczych. Projekt powyższy zgodnie z dezyderatem, wyrażonym przez Ministerstwo ma być poddany pod obrady sekcyj Izb Rolniczych.

# PRZEGLĄD RYNKÓW.

## Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Koniec bieżącego roku gospodarczego przynosi zapowiedzi raczej pogorszenia sytuacji na rynkach zbożowych. Pomimo że urodzaj 1934 roku należał do tak zw. urodzajów gorszych i szczególniej, ponieważ właśnie kraje eksportujące zboża były dotknięte nieurodzajem — nastąpiło znaczne zmniejszenie zapasów zboża z lat poprzednich, ciążących na rynkach światowych. Zmniejszenie to jednak było ograniczone i w mniejszym stopniu niż się poprzednio spodziewano. W przeciwieństwie do roku 1934 rok 1935 pod względem spodziewanego urodzaju należy do lepszych. Przedewszystkiem w Europie już obecnie Międzynarodowy Instytutu Rolnictwa szacuje zbiory o 3 milj. q więcej niż w roku poprzednim, przytem zwiększenie przypada przedewszystkiem na kraje eksportujące.

Zbiory w Stanach Zjednoczonych będą lepsze. Przedewszystkiem wybitnie dobre są prognostyki dla pszenicy jarej, ale i pszenica ozima będzie miała urodzaj lepszy niż w roku poprzednim; przyczyniają się do tego nietylko lepszy stan zasiewów, ale i zwiększona powierzchnia upraw. Niszcząca posucha, o której sygnalizują z krajów półkuli południowej, narazie niema praktycznego znaczenia i psychologiczny wpływ tych wiadomości jest nieznaczny.

Ceny wszystkich zbóż na rynkach światowych obniżają się systematycznie już od dwuch miesięcy. Kształtowanie cen pszenicy przedstawione jest niżej:

**Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Chicago Hard Winter 2. | New York czerwona jaro-ozima | Liverpool przeciętna | Hamburg Manitoba I. | Rotterdam | Przeciętna Warszawa—Poznań |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 r | 38.06 | 40.20 | 42 61 | 41.54 | — | 39.74 |
| " 1930/31 r. | 25.94 | 29.51 | 26.56 | 26.92 | — | 27.97 |
| " 1931/32 r. | 18.10 | 22.02 | 20.68 | 23.27 | 16.40 | 25.64 |
| " 1932/33 r. | 18.02 | 21.85 | 18.73 | 19.18 | 15.43 | 30.25 |
| " 1933/34 r. | 18.42 | 20.28 | 15.03 | 17.32 | 11.11 | 19.34 |
| 1934 r. 2—7 VII | 17.72 | 19.10 | 15.36 | 18.43 | 11.35 | 18.01 |
| 1935 r. 20—25 V | . | 19.47 | 16.28 | 19.73 | 13.28 | 16.97 |
| 27— 1 VI | . | 18.69 | 16.13 | 19.50 | 13.47 | 16.50 |
| 3— 8 | 19.05 | 18,25 | 16.27 | 18.75 | 13,55 | 16.82 |
| 10—15 | 18.13 | 18,13 | 16.11 | 18.60 | 13,60 | 16,82 |
| 17—22 | . | 18.03 | 15.88 | 18.44 | 13.47 | 16.45 |
| 24—29 | 16.28 | 17.97 | 15.95 | 18,28 | 13,34 | 15.86 |
| 1— 6 VII | . | 18.67 | 15.59 | 18.25 | . | 15.55 |

Ceny żyta, urodzaj którego również prawdopodobnie będzie niezły, muszą się kształtować zniżkowo choćby w związku z takąż tendencją dla cen pszenicy.

Ceny owsa również nie mogą pozostawać w tyle przy ogólnem zniżkowem nastawieniu rynków.

W Polsce, poza wpływem konjunktur na światowych rynkach oraz wpływem informacyj o prawdopodobnie dobrym urodzaju tegorocznym, silnie psychologiczne piętno położy napewno decyzja o poniechaniu przez państwo interwencji zbożowych na polskich rynkach. Ponieważ P. Z. P. Z. obecnie będą się opierać jedynie na normalnej kalkulacji kupieckiej — ceny tracą bodźca w kierunku zwyżki cen. Kształtowanie cen pszenicy przedstawiało się następująco:

**Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Chicago Nr. 2. | New York Nr. 2. | Hamburg Western Rye (cif) | Przeciętna Warszawa—Poznań |
|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 r. | 32.18 | 32.63 | 31.29 | 21.85 |
| " 1930/31 r. | 15.78 | 17.47 | — | 21.56 |
| " 1931/32 r. | 14.35 | 18.63 | 17.83 | 24.74 |
| " 1932/33 r. | 13.92 | 15.88 | 13.11 | 17.14 |
| " 1933/34 r. | 14.21 | 12.66 | 10,07 | 14.44 |
| 2— 7 VII | . | 13.33 | 10,24 | 14.16 |
| 1935 r. 20—25 V | . | 12.04 | 10.78 | 14.75 |
| 27— 1 VI | . | 11.63 | 10.71 | 14.63 |
| 3— 8 | . | 11.13 | 10.50 | 13,77 |
| 10—15 | . | 11,01 | 10.40 | 13,76 |
| 17—22 | . | 11.00 | 10.25 | 13.08 |
| 24—29 | . | 11,03 | 10.04 | 12.29 |
| 1— 6 VII | . | 11.04 | 9,58 | 12.08 |

**Ceny owsa za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Owies | | |
|---|---|---|---|
| | Chicago | Hamburg. | Przeciętna Warszawa—Poznań |
| Przeciętna 1929/30 r. | 28.17 | — | 20.74 |
| " 1930/31 r. | 20.41 | — | 23.42 |
| " 1931/32 r. | 14.98 | 16.32 | 22.95 |
| " 1932/33 r. | 12.49 | 13.36 | 14.73 |
| " 1933/34 r. | 14.52 | 10.01 | 13.17 |
| 2— 7 VII | 16.03 | 9.88 | 14.38 |
| 1935 r. 20—25 V | 16.19 | 12.32 | 16.59 |
| 27— 1 VI | 13.91 | 12.29 | 16.62 |
| 3— 8 | 14.99 | 12,22 | 16.40 |
| 10—15 | 14.72 | 12.23 | 16,34 |
| 17—22 | 15.51 | 11.97 | 15.70 |
| 24—29 | 15.36 | 11.84 | 15.30 |
| 1— 6 VII | 13.52 | 11.56 | 14.79 |

**Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Warszawa | Poznań | Lwów | Równe |
|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 r. | 40.75 | 38.72 | — | — |
| " 1930/31 r. | 29.29 | 26.64 | — | — |
| " 1931/32 r. | 26.99 | 24.29 | — | — |
| " 1932/33 r. | 31.62 | 28.84 | — | — |
| " 1933/34 r. | 20.35 | 18.38 | 19.47 | — |
| 1934 r. 2— 7 VII | 18.80 | 17.21 | 17.88 | 16.42 |
| 1935 r. 20—25 V | 17.75 | 16.18 | 19.38 | 18.40 |
| 27— 1 VI | 17.75 | 16.00 | 19.13 | 17.81 |
| 3— 8 | 17.75 | 15.88 | 18.63 | 17.18 |
| 10—15 | 17.75 | 15.88 | 18.13 | 16.51 |
| 17—22 | 17.56 | 15.33 | 18.13 | 16.32 |
| 24—29 | 16.65 | 15,07 | 17,42 | 15.93 |
| 1— 6 VII | 16.75 | 14,35 | 16,75 | 15.38 |

**Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Warszawa | Poznań | Lwów | Równe |
|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 r. | 21.90 | 21.80 | — | — |
| " 1930/31 r. | 21.85 | 21.26 | — | — |
| " 1931/32 r. | 25.15 | 24.32 | — | — |
| " 1932/33 r. | 17.86 | 16.41 | — | — |
| " 1933/34 r. | 14.33 | 14.54 | 14.49 | — |
| 1934 r. 2— 7 VII | 13.38 | 14.19 | 14.13 | 11.93 |
| 1935 r. 20—25 V | 14.75 | 14.75 | 16.98 | 15.66 |
| 27— 1 VI | 14.63 | 14.63 | 16.63 | 15.63 |
| 3— 8 | 13.66 | 13.88 | 16.01 | 14.81 |
| 10—15 | 13,64 | 13.88 | 15.63 | 13,88 |
| 17—22 | 13.57 | 12.58 | 15.55 | 13,82 |
| 24—29 | 12.26 | 12.32 | 14.88 | 13.38 |
| 1— 6 | 12.52 | 11.63 | 14.53 | 12.93 |

Ceny żyta spadły w większym stopniu naskutek prawdopodobnie tego, że były one w stosunku do cen pszenicy, względnie wysokie.

**Ceny jęczmienia za q (= 100 kg) w złotych**

| Okres | Warszawa | Poznań | Lwów | Równe |
|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 r. | 26.59 | 25.01 | — | — |
| „ 1920/31 r. | 25.66 | 26.05 | — | — |
| „ 1931/32 r. | 24.65 | 24.92 | — | — |
| „ 1932/33 r. | 17.18 | 17.03 | — | — |
| „ 1933/34 r. | 15.69 | 16.08 | — | — |
| 1934 r. 2— 7 VII | — | — | — | — |
| 1935 r. 20—25 V | 17.25 | — | — | 15.63 |
| 27— 1 VI | 17.25 | — | — | — |
| 3— 8 | 16.75 | — | — | — |
| 10—15 | 16.75 | — | — | — |
| 17—22 | — | — | — | — |
| 24—29 | — | — | — | — |
| 1— 6 VII | — | — | — | — |

Ceny owsa kształtowały się równolegle do cen pszenicy zaś dla cen jęczmienia w wymienionym okresie zdażają się jedynie sporadyczne notowania:

**Ceny owsa za q (=100 kg) w złotych.**

| Okres | Warszawa | Poznań | Lwów | Równe |
|---|---|---|---|---|
| Przeciętna 1929/30 | 21.49 | 19.95 | — | — |
| „ 1930/31 | 24.62 | 22.22 | — | — |
| „ 1931/32 | 23.74 | 21.16 | — | — |
| „ 1932/33 | 16.15 | 13.31 | — | — |
| „ 1933/34 | 13.42 | 12.91 | 12.60 | — |
| 1334 r, 2— 7 VII | 14.80 | 13.96 | 14.21 | 11.30 |
| 1935 r. 20—25 V | 17.39 | 15.78 | 19.13 | 17.60 |
| 27— 1 VI | 17.44 | 15.80 | 18.53 | 17.88 |
| 3— 8 | 17.04 | 15.75 | 18.03 | 17.00 |
| 10—15 | 16.92 | 15.75 | 18.03 | — |
| 17—22 | 16.54 | 14.85 | 18.03 | — |
| 24—29 | 16.09 | 14.50 | 18.03 | — |
| 1— 6 VII | 15.25 | 14.33 | 17.00 | — |

*E. Szturm de Sztrem.*

# Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

## A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody żywej z Polski w ostatnich tygodniach przedstawia się następująco:

| | Wiedeń | |
|---|---|---|
| | Dowóz świń żywych szt. | Cena średnia za 1 kg. ż. w. szyl*) |
| Czerwiec | | |
| IV tydzień | 2275 | 1.62 ½ |
| Lipiec | | |
| I tydzień | 2271 | 1.50 |
| II „ | 2359 | 1.52 ½ |

Zwyżka cen na rynku wiedeńskim osiągnęła punkt kulminacyjny w ostatnim tygodniu czerwca. Z początkiem zaś lipca nastąpił spadek cen, który silniej dotknął trzodę mięsną. Świnie tłuszczowe nadal osiągają stosunkowo wysokie ceny. Spędy świń pochodzenia austrjackiego wykazują dalsze zmniejszenie, spowodowane tak wyczerpaniem się zapasów dojrzałego materjału rzeźnego, jak zwiększoną obsługą lokalnych rynków prowincjonalnych w związku z napływem letników. Tak więc 9 lipca dostarczono na targ do Wiednia 4.500 szt. krajowych, w porównaniu do 6 — 7 tys. szt. dowożonych w okresie maksymalnego nasilenia podaży.

Prowadzone w Warszawie rokowania handlowe polsko - austrjackie, które obejmowały również sprawę eksportu zwierzęcego do Austrji, nie doprowadziły narazie do konkretnych wyników. Delegacja austrjacka powróciła do Wiednia celem uzyskania dalszych instrukcyj od swego rządu.

Jak dowiadujemy się, w fazie finalizacji znajduje się sprawa tranzakcji kompensacyjnej z Czechosłowacją, na trzodę polską. W grę wchodzi ilość ok. 1300 szt. świń, które zostałyby ulokowane na rynku czechosłowackim poza normalną kwotą kontyngentową.

Na innych odcinkach eksportu żywca nie notujemy poważniejszych zmian.

BEKONY, SZYNKI I PRZETWORY MIĘSNE.

Pod koniec czerwca tendencja na angielskim rynku bekonowym uległa pogorszeniu. W dziedzinie notowań efekt zmniejszenia się popytu ujawnił się dopiero w pierwszym tygodniu lipca, w którym nastąpiła obniżka cen wszystkich bekonów za wyjątkiem irlandzkiego.

Giełda londyńska notowała w dniu 5 lipca w sh. za 1 cwt. bekon: angielski 94—101; irlandzki 94—102, kanadyjski 81—86, duński 89—97, holenderski 85—91, estoński 85—88, łotewski 85 — 87, litewski 82—88, polski 81—86, szwedzki 92—95. Zniżka przy bekonie polskim wyniosła 4 sh na 1 cwt. (50,8 kg).

Szynki peklowane i szynki w puszkach cieszyły się dobrem zapotrzebowaniem; ceny jednok na te artykuły nie wykazały zwyżki. Cena smalcu polskiego na giełdzie londyńskiej wynosiła 55—56 shl. za 1 cwt.

Eksport tego ostatniego artykułu, rozwijana w ramach planu wywozowego Pol. Związku Eksporterów Bekonu i Art. Zwierzęcych, nacechowany jest silną tendencją do wzrostu. Zapoczątkowany w ostatnich dniach marca, osiągnął on w kwietniu cyfrę 90 tys. kg, w maju 465 tys. kg, za w czerwcu wzrósł do 700 tys. kg. Wartość tego wywozu w maju wyniosła 550 tys. zł, w czerwcu 840 tys. złotych.

Biorąc pod uwagę stan naszego rynku tłuszczów zwierzęcych przed uruchomieniem na szeroką skalę eksportu smalcu do Anglji, konstatujemy obecnie wyraźną i zdecydowaną poprawę sytuacji. Uprzednio rynek był przesycony zapasami smalcu i słoniny. Ceny, zwłaszcza pod wpływem konkurencji tłuszczów roślinnych, kształtowały się na bardzo niskim poziomie, co wywierało deprymujący wpływ na ceny żywca, w szczególności żywca tłuszczowego.

Dziś nadmiar tłuszczów zwierzęcych ma się ku końcowi. Wyraźne oznaki tego przejawiają się także w znacznym wzroście cen smalcu na rynku krajowym. Tak więc w chwili podjęcia eksportu można było dostać smalec na potrzeby wywozowe po 82—83 gr za 1 kg. (w Warszawie) ostatnio zaś eksporterzy płacili za surowiec do rafinacji po 1.35 zł. za 1 kg.. Tak wybitna zwyżka cen smalcu winna znaleźć refleks w kształtowaniu się zwyżkowem cen trzody, co — poza korzyściami z zakresu bilansu handlowego — stanowi jeden z zasadniczych celów akcji eksportowej.

Na rynku angielskim smalec nasz potrafił już wywalczyć sobie całkiem poczesne miejsce. Gdy nasz towar osiąga 55—56 shl. za 1 cwt, to towar węgierski notuje się

*) 100 S = 103 zł. w notowaniach uwzględniono ceny towaru mięsnego.

52 shl, zaś holenderski 53—54 sh. Wyższą cenę osiągnął smalec amerykański — 60 shl, jednak było to tylko notowanie orjentacyjne przy braku odbiorców.

### B. Rynki krajowe.

Poczynając od końca czerwca, ceny trzody idą wyraźnie w górę. Przyczyn tego skłonniśmy się dopatrywać przedewszystkiem w przesłankach natury psychologicznej, zawierających się w nowym programie rolniczym, jak również w zmianach, zaszłych w stanie ilościowym naszego pogłowia świń. Poprawę sytuacji na rynku trzody zapowiadaliśmy na tem miejscu już przed kilku miesiącami, położenie zaś nacisku na sprawy hodowli i postępujący wzrost eksportu są zjawiskami, sprzyjającemi rozwojowi tego procesu.

Jeśli chodzi o żywiec słoninowy, to w przekonaniu, że likwidacja zapasów tłuszczowych wpływa na zwyżkę cen żywca, utwierdza fakt, iż najwydatniejszą poprawę notujemy przy tym właśnie gatunku trzody, o czem przekonuje poniższe zestawienie.

**Notowania trzody żywej wg. Giełdy Warszawskiej.**

| | 17—22. VI. | 24—28. VI. | 1—6. VII. | 8—13. VII | 10—VII. |
|---|---|---|---|---|---|
| owyżej P150 kg | 63—68 | 68 | 70—74 | 72—80 | 90—95 |
| 130—150 kg. | 59—63 | 64—66 | 65—70 | 68—72 | 80—90 |
| 110 kg. | 54—59 | 60—62 | 61—63 | 60—68 | 75—80 |

Wzmocnienie tendencji rozciągnęło się na wszystkie gatunki zwierząt rzeźnych. W zmianach cen orjentują poniższe tabelki, odnoszące się do notowań na 3-ch głównych targowicach krajowych.

**Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.**

| Waga żywa w kg. | Warszawa | | | Poznań | | | Mysłowice | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 |
| Mięsiste ponad 80 | — | — | — | 50 | 50 | 52 | — | — | — |
| 80—100 | — | — | — | 55 | 55 | 57 | — | — | 55 |
| 100—120 | — | — | — | 59 | 59 | 62 | 65 | 64 | 67 |
| Mięsne od 110 wzwyż | 60 | 53 | 61 | — | — | — | — | — | — |
| 120—150 | — | — | — | 64 | 63 | 67 | 73 | 71 | 80 |
| 130—150 | 64 | 58 | 72 | — | — | — | — | — | — |
| ponad 150 | 68 | 64 | 82 | — | — | — | 80 | 77 | 91 |

**Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg. ż. w.**
(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości)

| | Warszawa | | | Poznań | | | Mysłowice | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 | 15. VI—30. VI 1935 | 1. VI—15. VI 1935 | 1. VI—30. VI 1934 |
| Woły | 72 | 68 | 75 | 58 | 59 | 59 | 70 | 66 | 73 |
| Buhaje | — | — | — | 54 | 55 | 56 | 62 | 61 | 67 |
| Krowy | 58 | 54 | 65 | 54 | 55 | 59 | 67 | 66 | 69 |
| Jałowice | — | — | — | 53 | 56 | 59 | 67 | 69 | 71 |
| Cielęta | 53 | 48 | 65 | 60 | 62 | 65 | 68 | 71 | 67 |

*St. K.*

# Rynek jajczarski.

W drugiej połowie czerwca b. r. utrzymał się w dalszym ciągu silny popyt na jaja, poszukiwanych dla celów eksportowych, oraz do krajowej konserwacji w wodzie wapiennej. Dowozy zmniejszyły się zarówno z powodu zmniejszającej się produkcji jakoteż sianokosów.

Ceny jaj oryginalnych wynosiły zależnie od ośrodka produkcji i ciężaru jaj 62—68 zł za 24 kóp. Ceny eksportowe kalkulowano na 80—86 zł, zyskując natomiast tylko 75 do 79 zł za 2 dwunastokopowe skrzynie jaj, loco granica Polski względnie fob Gdynia.

Osobne miejsce w skali cen zajmuje Wielkopolska i Pomorze, słynące z produkcji jaj b. ciężkich. Np. za kopę jaj oryginalnych w okolicach Nowego Tomyśla (Wlkp.), płacono 3—3.10 zł, czyli za skrzynię 72—74.40 zł zyskując za towar eksportowy 90—94 zł.

Cena jaj w Warszawie wynosiła 70—78 zł za skrzynię 24 kopową, loco skład odbiorcy.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskih płacił swoim dostawcom 0.95—1.20 zł za 1 kg jaj.

W Wielkopolsce płacili eksporterzy 85—90 zł, zaś w Nowym Tomyślu 0.95 zł za 1 kg jaj.

Kupno jaj na wagę popularyzuje się stopniowo stale w całym kraju.

Eksport jaj w czerwcu b.r. był stosunkowo bardzo ożywiony i przekroczył rozmiary wywozu jaj z czerwca w r. 1934. W szczególności eksportowano:

| | | |
|---|---|---|
| do Anglji | — | 224 transportów |
| „ Czechosłowacja | — | 68 „ |
| „ Szwajcarji | — | 30 „ |
| „ Hiszpanji | — | 29 „ |

**Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych, loco wagon lub skład importera.**

| Kraj | W czasie od 16 do 30 czerwca 1935 r. | | W analogicznym okresie czasu r. 1934 |
|---|---|---|---|
| Anglja | za 120 jaj | 61/62 kg 7/6<br>59/60 „ 7/3<br>57/58 „<br>55/56 „<br>53/54 „ 6/3<br>51/52 „ 5/ 10½ do 6/—<br>49/50 „ 5/ 7½ „ 5/9<br>47/48 „<br>M 5/— do 5/3 | 61/62 kg<br>59/60 kg 6/9<br>57/59 „ 6/3 do 6/6<br>55/56<br>53/54 kg 5/9 do 6/—<br>51/52 „ 5/9 do 5/4 do 5/6<br>49/50 kg 5/6 do 5/3<br>47/48 —<br>M 4/9 do 4/7 |
| Austrja | za 1 jajo | 9½ gr. austr. | 8¾—9 gr. austr. |
| Czechosłowacja | za 60 jaj | Nie notowano | Nie notowano |
| Francja | za 1000 jaj | Nie notowano | Nie notowano |
| Hiszpanja | za 100 jaj | 12,50 do 13,35 pesetów | Nie notowano |
| Niemcy | za 1 jajo | Nie notowano | Nie notowano |
| Szwajcarja | za 100 jaj | Nie notowano | Nie notowano |
| Włochy | za 100 jaj | Nie notowano | 53/54 kg. 21,50 lirów<br>51/52 kg 20,00—20,50 do 19 lirów<br>49/50 kg 18 lirów |

„ Włoch — 9 „
„ Austrji — 3 „
Razem — 363 transportów wagonowych z jajami.

Wobec dążności do podniesienia wartości (cen) jej eksportowanych z Polski, co w pierwszym rzędzie oprzeć należy na masowej produkcji jaj ciężkich, o wadze przeciętnej conajmniej 55/56 gramów, należałoby corychlej zreformować dotychczasowy sposób używania funduszu, pobieranego z opłat na cel hodowli drobiu, uiszczanych prze eksporterów jaj, w kwocie po 10 zł od każdego wywiezionego wagonu jaj. Sumy z tych funduszów winny iść na spieszne i masowe rozmnażanie wśród włościan kur rasowych, o wielkiej nośności jaj ciężkich. Jest to tembardziej konieczne, iż inicjatorzy stworzenia tego funduszu mieli wyłącznie na celu pozyskanie środków finansowych, któreby były wyłącznie przeznaczone na szybką i spieszną poprawę produkcji jaj.

Pomyślne rezultaty w tej dziedzinie dają się osiągnąć w czasie bardzo krótkim, niewielkim nakładem kosztów i zapomocą środków bardzo prostych, pod warunkiem umiejętnego ich wykorzystania. *J. V.*

# Światowy rynek nasion oleistych i pasz treściwych.

W czerwcu i w pierwszych dniach lipca, daje się zauważyć dość znaczna deruta cen, zarówno na nasiona oleiste jak i makuchy.

Najsilniejszy spadek cen dał się odczuć dla orzecha ziemnego i ziarn palmowych; siemie lniane, rzepak „Toria", soja i sezam zniżkują nieco łagodniej, co ilustruje następujące zestawienie:

**Ceny nasion oleistych cif. porty kontynentalne:**

W zł. za 100 kg

| | 13.VI | 20.VI | 27.VI | 4.VII |
|---|---|---|---|---|
| Siemie lniane | 24.21 | 24.14 | 23.98 | 23.81 |
| Rzepak „Toria" | 35.42 | 34.25 | 33.93 | 33.93 |
| Kopra | 33.15 | 30.50 | 25.88 | 27.60 |
| Ziarna palmowe | 25.51 | 24.80 | 23.49 | 22.02 |
| Orzech ziemny | 39.81 | 34.90 | 36.05 | 30.34 |
| Soja | 15.92 | 15.33 | 14.87 | 14.30 |
| Sezam | 42.22 | 40.45 | 39.82 | 39.82 |

Makuchy na rynkach zagranicznych zniżkują. W dalszym ciągu tendencja słaba bez obrotów. Powyższy stan rynku pozostaje w związku z dużą ilością pasz zielonych, któremi zastąpiono pasze treściwe:

**Ceny makuchów cif. porty kontynentalne:**

W zł. za 100 kg

| | 13.VI | 20.VI | 27.VI | 4.VII |
|---|---|---|---|---|
| Kuchy lniane | 15.84 | 15.84 | 15.84 | 15.84 |
| „ rzepakowe | 10.70 | 10.84 | 10.70 | 10,70 |
| „ kokosowe | 14.82 | 14.87 | 14.87 | 14.35 |
| „ palmowe | 11.74 | 11.22 | 11.90 | 10.57 |
| „ orz. ziem. | 14.40 | 14.40 | 14.40 | 14.40 |
| „ sojowe | 13.14 | 13.14 | 13.14 | 13.14 |
| „ konopne | 10.01 | 10 01 | 10.01 | 9.40 |

Makuchy na rynku krajowym również zniżkują:

Ceny olejów z nasion krajowych, franco olejarnia naogół utrzymują się na tym samym poziomie. Zniżkowała silnie tylko cena oleju lnianego surowego.

Naogół panuje tendencja nadal słaba przy minimalnych obrotach.

Ceny olejów kokosowego i palmowego, utrzymane przy tendencji mocnej. Daje się odczuć brak towaru na rynku, na skutek zatrzymania ulg celnych dla kopry oraz ziarn palmowych.

**Ceny makuchów franco stacja załadowcza**

W zł, za 100 kg

| | 13.VI | 20.VI | 27.VI | 4.VII |
|---|---|---|---|---|
| Kuchy lniane | 16.25 | 16.25 | 16.— | 16.— |
| „ rzepakowe | 12.— | 12.— | 11.50 | 11.— |
| „ kokosowe | 13.— | 13.— | 13.— | 13.— |
| „ palmowe | 13.— | 13.— | 12.50 | 12.— |
| „ orz. ziem. | 19.— | 19.— | 18.50 | 18.50 |
| „ sojowe | 17.50 | 17.50 | 17.50 | 17.50 |

**Ceny olejów w Polsce franco olejarnia:**

Ceny w zł za 100 kg

| | 13.VI | 20.VI | 27.VI | 4.VII |
|---|---|---|---|---|
| Olej lniany sur. | 165.— | 160.— | 160.— | 160.— |
| „ rzepakowy | 115.— | 115.— | 115.— | 115.— |
| „ kokosowy | 72.50 | 72,50 | 72.50 | 72.50 |
| „ palmowy | 75.50 | 73.50 | 73.50 | 73.50 |

Zaznacza się również silny spadek cen olejów cif. Rotterdam; nap. cena oleju kokosowego maleje o Zł. 6,30, a cena oleju arachidowego o zł. 7.20 na 100 kg, łagodniej zniżkuje olej lniany i sojowy.

Ceny w zł za 100 kg.

| | 13.VI | 20.VI | 27.VI | 4.VII |
|---|---|---|---|---|
| Olej kokosowy | 50.40 | 48.60 | 46.80 | 44.10 |
| „ palmowy | 49.50 | 47.70 | 46.80 | 44.10 |
| „ arachid | 72.— | 70.20 | 68.40 | 64.80 |
| „ lniany | 43.20 | 40.83 | 40.03 | 40.03 |
| „ sojowy | 48.10 | 45.01 | 43.72 | 44.37 |

*Niemcy.*

Obszar uprawy rzepaku i rzepiku wzrasta w bardzo szybkim tempie, i w roku bieżącym osiągnął już poważną cyfrę 52.000 ha. Przeciętny zbiór z ha wynosił w ostatnim dziesięcioleciu 13,5 q z 1 ha, należy zatem w roku bieżącym przewidywać zbiór ca 70.000 tonn.

Przywóz nasion oleistych do Niemiec kurczy się w dalszym ciągu; od 1-go stycznia do 1 czerwca b. r. przywieziono razem 575.800 tonn, wobec 1.082.050 w analogicznym okresie wr. 1934-go. Z tegorocznego przywo-

zu 46% przypada na soję, 19% na siemię lniane, 14% na ziarna palmowe, 12% na orzeszki ziemne, 8% na koprę, 1% na pozostałe nasiona oleiste.

Przywóz kuchów osiągnął w ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. r. 215.500 tonn, z czego 99.500 tonn, a więc prawie połowa, przypada na kuch słonecznikowy importowany z Rosji.

Równolegle do zmniejszonego przywozu nasion oleistych i makuchów wzrasta przywóz masła, tłuszczów, a przedewszystkiem tranu.

Masła przywieziono od stycznia do 1 czerwca b. r. 31.900 tonn, wobec 18.800 tonn w roku ubiegłym; przywóz tranu w tym samym okresie osiągnął 116.000 tonn wobec 26.000 tonn w analogicznym okresie r. 1934-go.

*Stany Zjednoczone.*

Skutkiem zeszłorocznej suszy i braku dostatecznej ilości tłuszczów zwierzęcych, obserwujemy w Stanach olbrzymi wzrost spożycia margaryny, której produkcja osiągnęła nienotowane dotąd cyfry. W związku z powyższym, import oleju bawełnianego, który stanowi postawowy surowiec przy fabrykacji margaryny w Stanach, wzrósł w roku bieżącym o 450%.

*L. B.*

## Ceny drewna.

Ceny drewna utrzymywały się w okresie sprawozdawczym naogół na poziomie miesięcy poprzednich. W dalszym ciągu rynek niemiecki nie odgrywał większej roli w eksporcie polskiego drewna — z powodu trudności dewizowych.

Zapowiadane oddawna rokowania polsko - niemieckie rozpoczęły się w końcu czerwca.

Wskutek utrudnień dewizowych w Gdańsku, zaczęto realnie myśleć, o budowie nowego portu drzewnego w Gdyni.

Eksport za 4 miesiące 1935 wykazuje, w porównaniu z rokiem 1934 spadek o 20% — zamiast 1.190.704 m³ wywieziono zaledwie 950.070 m³, w czem drewna tartego 405.001 m³ (w 1934 — 502.598 m³), klepek 3.933 m³ (w 1934 — 6.046 m³), podkładów 50.812 m³ (w 1934 — 45.921 m³), słupów 9.729 m³ (w 1934 — 9.089 m³), papierówki 258.105 m³ (w 1934 — 278.547 m³), kopalniaków 52.118 m³ (w 1934 — 20.738 m³), drewna okrągłego 152.536 m³ (w 1934 — 305.568 m³), opału 22.405 m³ (w 1934 — 22.197 m³).

Światowy eksport drewna spadł w tym samym czasie zaledwie o 6%, w tem materjałów tartych o ca 8%.

Zwiększyły swój eksport drzewny następujące kraje: Finlandja, Czechosłowacja, Austrja, Rumunja, Estonja. Eksport Szwecji pozostał na poziomie roku 1934.

Zahamowanie polskiego eksportu jest głównie wynikiem konkurencji krajów o walucie manipulowanej. Podaż drewna jest w Polsce niezmieniona, rynki odbiorcze są dostatecznie chłonne. Niezbędna byłaby dla poparcia eksportu obniżka obciążeń „sztywnych", w pierwszym rzędzie taryf kolejowych.

Jeżeli chodzi o ceny, to płacono w województwach centralnych loco wagon stacja załadowcza:

| | Złotych |
|---|---|
| *Dębowe* bloki fornierowe | |
| bloki 30—39 cm I kl. | 180—200 |
| II kl. 25% mniej | 50— 60 |
| 40—49 „ I kl. | 70— 75 |
| II kl. 25% mniej | |
| bloki od 50 cm. I kl. | 85—90 |
| II kl. 25% mniej | |
| dłużyce odziomkowe | 30— 40 |
| „ tartaczne | 25— 30 |
| podkłady dębowe belgijskie za 1 sztukę | 5— 5½ |
| deski dębowe nieobrzynane I i II kl. | 60— 65 |
| „ „ obrzynane | 120—140 |
| „ „ i bale krajowe II kl. | 100—110 |
| *Sosnowe* bloki I kl. eksportowe od 30 cm w czubie | 48— 52 |
| bloki II kl. krajowe od 25—30 cm. | 35— 38 |
| dłużyce tartaczne | 18— 20 |
| słupy telegraficzne krajowe | 20— 22 |
| „ „ eksportowe | 24— 25 |
| kopalniaki | 12— 15 |
| materjały tarte eksportowe u/s | 38— 40 |
| deski stolarskie nieobrzynane | 60— 70 |
| „ budowlane | 30— 35 |
| slipry za sztukę | 5— 5½ |
| belki | 45— 50 |
| kantówka | 35— 40 |
| łaty | 40— 45 |
| deski podłogowe | 40— 45 |
| *Świerk i jodła* dłużyce tartaczne | 14— 16 |
| papierówka świerkowa za 1 mp. | 8— 10 |
| materjały tarte eksportowe U/S | 30— 35 |
| *Bukowe* kloce tartaczne od 26 cm w czubie | 25— 28 |
| materjały tarte nieobrzynane | 40— 45 |
| *Olcha* fornierowa od 25 cm w czubie | 60— 70 |
| kloce tartaczne kraj. 23—29 cm w czubie | 28— 30 |
| 30—35 „ „ | 33— 35 |
| *Jesionowe* I kl. eksportowe od 35 cm w czubie | 60— 65 |
| II kl. krajowe od 30—35 cm | 35— 45 |
| *Osikowe* kloce eksportowe (I kl.) od 25 cm. w czubie | 50— 60 |
| kloce krajowe (II i III kl.) | 25— 30 |
| papierówka osikowa za mp. | 7— 9 |
| *Brzozowe* kloce I kl. eksportowe od 30 cm. w czubie | 40— 48 |
| kloce tartaczne kraj. od 25 cm w czubie | 18— 20 |
| materjał tarty | 40— 50 |

*W. B.*

# KRONIKA KRAJOWA.

## Inwestycje publiczne w roku 1935.

Przewidziane na r. 1935 inwestycje publiczne posiadają duże znaczenie dla naszego życia gospodarczego. Przyczynią się one do: zwiększenia zatrudnienia, do nadania społecznej pomocy dla bezrobotnych pomocy produktywnej, wpłyną na ulepszenie podziału dochodu społecznego.

Finansowanie inwestycyj, tak jak i poprzednio, przeprowadza Fundusz Pracy, pozatem nowe możliwości stworzyła pożyczka inwestycyjna.

Preliminarz budżetowy na r. 1935/36 przewiduje na roboty inwestycyjne zł., 276,2 miljn.; w tem administracja z.ł 40,8 miljn., przedsiębiorstwa i zakłady zł. 106,3 miljn. monopole zł. 2,5 miljn. i fundusze zł. 126.6 miljn. Niezależnie od tego uruchomiony zostanie przez Państwo kredyt budowlany w wysokości zł. 42 miljn. Kredyt ten pobudzi niewątpliwie kapitały prywatne, dzięki czemu oblicza się, iż przebudowane zostanie około 120 miljn. zł.

Roboty inwestycyjne samorządu terytorjalnego w omawianym okresie czasu oceniane są na sumę zł. 85 miljn. (łącznie z dotacjami Funduszu Pracy, szarwarkiem, odróbką świadczeń w naturze i t. p.). Wynika stąd, że suma kredytów inwestycyjnych publicznych wynosi: zł. 276,2 miljn. kredytów państwowych zł. 85,0 miljn. kredytów samorządowych, oraz zł. 42,0 miljn. kredytów budowlanych co razem stanowi sumę zł. 390 miljn.

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 8.VI. r. b. w sprawie rozdziału kwoty uzyskanej z subskrypcji w gotówce Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej, suma ta została zwiększona o zł. 152,3 miljn. Sumę tą przeznaczono całkowicie na prace i inwestycje nieprzewidziane w budżecie, państwowym.

Z kwoty uzyskanej z Pożyczki Inwestycyjnej, Komitet Ekonomiczny Ministrów przeznaczył zł. 50 miljn. na roboty drogowe prowadzone już w ramach ustalonego planu drogowego. Z pozostałej kwoty przeznaczono na roboty wodne zł. 25 milj., na zatrudnienie bezrobotnych w obrębie samorządów i w dziedzinie budownictwa państwowego zł. 24,5 miljn., na cele inwestycyjne związane z przebudową ustroju rolnego 13 miljn. zł, na cele morskie i na budowę urządzeń portowych w Gdyni oraz na cele elektryfikacyjne zł. 31,8 miljn. reszta kwoty t. j. zł. 8 miljn. przeznaczona została na takie cele jak: budowle państwowe w zakresie działalności Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Publ., Sprawiedliwości, budowy Kościoła Opatrzności i t. d.

Z ogólnej sumy, uzyskanej z Pożyczki Inwestycyjnej, która wpływa stopniowo w ratach miesięcznych, zł. 110 milj. zużytkowane zostaną na inwestycje publiczne jeszcze w bieżącym roku budżetowym. Ogólne zatem kwoty inwestycyj publicznych w r. b. osiągną ok. zł. 500 miljn. Łącznie z uruchomionemi kapitałami prywatnemi w budownictwie, suma inwestycyj wynosić będzie około zł. 578 miljn.

## Zniżki celne.

W Dz. U. R. P. Nr. 32 z 1935 r. poz. 233 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 26.IV. r. b. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła. W zasadzie stanowi ono przedłużenie na dalszy sześciomiesięczny okres rozporządzenia o zniżkach celnych z dn. 25. X. 1934 r., którego termin ważności upłynął z dniem 30.IV. r. b.

Co się tyczy zmian merytorycznych w zakresie interesujących rolnictwo artykułów to należy zanotować, iż zwolniono od cła łubin sprowadzany do siewu. Pozostaje to w związku z brakiem w kraju odmiany łubinu słodkiego, który może być bez odgoryczania skarmiany przez inwentarz. Ustanowienie bezcłowego przywozu łubinu umożliwi rozpowszechnienie tej niehodowanej dotychczas w kraju odmiany łubinu.

Omawiane rozporządzenie upraszcza system stosowania zniżek celnych, albowiem w odniesieniu do szeregu niewyrabianych w kraju surowców (przemysłowych), w tych wypadkach, w których zastosowanie zniżki może być uzależnione jedynie do stwierdzenia właściwego przeznaczenia importowanego towaru nie wymaga pozwoleń Ministra Skarbu, upoważniając urzędy celne do odprawy celnej z zastosowaniem zniżek na podstawie zaświadczenia właściwej terytorjalnej izby przemysłowo-handlowej.

Ponadto rozporządzenie to zwiększa liczbę towarów, przy których przywozie zniżka cła stosowana jest automatycznie bez wymogu przedstawiania jakichkolwiek pozwoleń lub zaświadczeń. W związku z tem liczbę towarów objętych tem rozporządzeniem rozbito na trzy grupy zależnie od rodzaju formalności związanych z przywozem tych artykułów.

Rozporządzenie to weszło w życie dn. 1.V. r. b. i obowiązuje do końca października 1935 r.

## Odszkodowanie dla gorzelni rolniczych.

Z dniem 4 maja b. r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 16.IV. 1935 r. o ustaleniu wysokości odszkodowania dla gorzelni, które utraciły charakter rolniczy.

Rozporządzenie to ustala zasady na jakich gorzelnie, które utraciły charakter rolniczy na skutek zmiany w r. 1932 wymogu ustawowego minimum obszaru gruntów gospodarstwa rolnego połączonego z gorzelnią, mają prawo do jednorazowego odszkodowania.

Prawo do odszkodowania mają zgodnie z brzmieniem § 327 rozp. wykonawczego z dn. 10.IX.1932 r.*), Wysokość odszkodowania odpowiada równowartości

*) (Dz. Ustaw R. P. Nr. 88, poz. 746).

wywaru, otrzymanego przy produkcji spirytusu na pojedynie te gorzelnie, które do końca kampanji 1932/33 posiadały charakter rolniczy i przydział kontygentu odpędu.
czet zasadniczych kontyngentów zakupu, przydzielanych danej gorzelni w kampanjach 1930-31—1932-33 łącznie. Wartość wywaru otrzymywanego przy produkcji 1 hl. 100° spiritusu została ustalona na 5.80 zł.

W wypadku gdy gorzelnia w jednej lub nawet dwu z powyższych kampanji nie miała przydzielonego kontyngentu zakupu spirytusu przyjmie się w myśl omawianego rozporządzenia dla brakującej kampanji najniższy kontyngent zasadniczy zakupu, przydzielony gorzelniom w danem województwie w tej kampanji.

Na mocy jednak § 327 ust. 4 wyżej wymienionego rozporządzenia Ministra Skarbu, z dn. 10.IX.1932 r., w brzmieniu noweli z dn. 16 maja b. r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 235), zainteresowane gorzelnie mogły wnieść do Ministerstwa Skarbu, w terminie do 29.V. b. r., podania o przywrócenie utraconego charakteru rolniczego. W razie przywrócenia tego charakteru, gorzelnie te tracą prawo do określanego wyżej odszkodowania.

Przysługuje jednak tym gorzelniom odszkodowanie za to, iż były nieczynne w kampanjach 1934-34 i 1934-35. Odszkodowanie to otrzymają w myśl postanowienia omawianego rozporządzenia w formie dodatkowego kontyngentu w kamp. 1935-36. Kontyngent te zostanie ustalony w wysokości równej sumie kontyngentów zakupu, które byłyby mu przydzielone w tych kampanjach, gdyby nie utraciły charakteru gorzelni rolniczych.

## Z Komisji Międzyministerjalnej do Badania Warszawskiej Kasy Targowej.

W maju r. b. powołana została przez Ministra Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Komisja Międzyministerjalna do zbadania Warszawskiej Kasy Targowej.

Zadaniem Komisji było zbadanie działalności Kasy Targowej, ustalenie w jakim stopniu instytucja o typie Warszawskiej Kasy Targowej może spełnić zadanie uzdrowienia rynku mięsnego i zwierząt rzeźnych, oraz ustalenie na podstawie przykładu i doświadczenia Warszawskiej Kasy Targowej, w jakim stopniu ten typ Kasy da się zastosować na innych większych rynkach krajowych.

W skład powołanej Komisji weszli z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Radca J. Wojtyna, jako przewodniczący Komisji, i p. Br. Lisowski, z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i R. R. p. Naczelnik Jabłonowski i p. radca St. Wiszniewski i z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. radca Billip.

W końcu czerwca Komisja złożyła pierwsze sprawozdanie swojej działalności. Sprawozdanie to stanowiło przedmiot obrad Konferencji czynników zainteresowanych, jaka odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Ministra Doleżala.

## Pociąg wystawa.

W dn. 29 maja r. b. odbyło się w Warszawie otwarcie pociągu wystawy, zorganizowanej przez Centralne Towarzystwo popierania Wytwórczości Krajowej. Wystawa mieści się w 30 wagonach kolejowych, zajmując ca 240 metrów bieżących.

Główną syntezą wystawy jest wykazanie osiągniętego już dorobku w dziedzinie wytwórczości krajowej, scharakteryzowanie roli przedstawionych dziedzin wytwórczości w życiu gospodarczym kraju, wykazanie na tym tle zbędności importu szeregu sprowadzanych z zagranicy artykułów oraz przedstawienie ogromu pracy jaki dokonywany jest i stoi jeszcze przed wytwórczością krajową.

## Badania nad handlem wewnętrznym w Warszawskiej Izbie Przemysł.-Handlowej.

Program prac w nowej kadencji Izby Przem.-Handl. w Warszawie przewiduje znaczne rozszerzenie prac z zakresu zagadnień dotyczących handlu wewnętrznego. Odpowiednie prace prowadzi Komisja handlu wewnętrznego, przewodniczącym której jest p. radca St. Barcikowski.

Prace komisji mają objąć w pierwszym rzędzie metodyczne badanie struktury i organizacji handlu w poszczególnych jego działach jak np. w handlu mięsem, artykułami kolonjalnemi, owocami, pieczywem i t. d. Jednocześnie prowadzone będą prace nad konkretnemi zagadnieniami z zakresu organizacji handlu jak: np. polityka cen w handlu, wspólne zakupy, sprawa sklepów fabrycznych i t. d.

Pozatem przy współpracy z kupieckiemi organizacjami zawodowemi prowadzone będą pracę nad podniesieniem techniki handlu i usprawnienia wymiany.

## Konkurs na życiorys

### społecznego działacza wiejskiego.

Zakład Polityki Ekonomicznej i Socjologji Wsi przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, rozpisał Konkurs na napisanie życiorysu wiejskiego działacza społecznego.

Odezwa dotycząca tego Konkursu, podpisana przez profesora Władysława Grabskiego podkreśla, że nieliczna garstka urzędników, których obowiązkiem jest troszczenie się o dobro wsi i o postęp rolniczy, a którzy bardzo

często pracują bez wkładania duszy w swe zadanie, nie wypełni ogromu pracy leżącego przed wsią polską. Dlatego potrzeba nam społecznych działaczy wiejskich miłujących wieś i pracujących dla dobra ogółu wieśniaków. A że potrzeba ich jest ogromna, przeto pożytecznem będzie, gdy staną przed oczami naszego społeczeństwa przykłady tych działaczy, których życiorysy można będzie zebrać i podać do wiadomości ogólnej.

Działalność społeczna na wsi wymaga obecnie ludzi specjalnie w tym kierunku wyszkolonych i kształconych i to wysoko. Głównym z celów Zakł. Pol. Ekon. i Socj. Wsi przy S.G.G.W. jest przysparzanie krajowi działaczy społecznych wiejskich z wyższem wykształceniem. Ale nie można na tem poprzestać, gdyż praca dla wsi musi być szeroko rozlaną, ogarniać ludzi wszelkich stanowisk, a przedewszystkiem potrzebuje, by wśród wieśniaków żyjących z pracy rąk nie brakowało działaczy społecznych, by tacy właśnie działacze byli szeroko po kraju rozrzuceni, by prawie każda wieś mogła się niemi szczycić.

Zatem przedewszystkiem idzie o to, by zapomocą konkursu wydobyć na światło dzienne życiorysy wieśniaków, którzy żyjąc we wsi nie zamykają się w troskach o siebie samych i swe rodziny, ale i dobro ogólne mają na celu oraz do niego swoim rozumem i wpływem się przyczyniają, oddziaływując na swe otoczenie w duchu tego dobra.

Idzie o to, by uwidocznić w jaki sposób rozwinęły się w nich dobre chęci, w jaki sposób i w czem ich praca społeczna się uwidoczniła, na jakie natrafiała przeszkody, kto jej pomagał a kto przeszkadzał, jak się przeszkody dawały usunąć, albo też jak stanęły na zawadzie i dobrym chęciom rozwinąć się nie pozwoliły. Rozumie się, że, jak każdy życiorys, tak i ten musi zawierać wiadomości o osobie działacza, czyli o jego pochodzeniu, uczeniu się, życiu rodzinnem i pracy codziennej, a także o miejscowościach przebywania oraz stosunkach w nich panujących i t. p., a wszystko z podaniem czasu, kiedy się to działo.

Życiorys taki może być bądź bądź własny, bądź napisany przez takiego świadka, który patrzył zbliska na postępowanie działacza.

Obok życiorysów wieśniaków-działaczy społecznych pożądane są też dla konkursu życiorysy działaczy społecznych wiejskich zpośród instruktorów, nauczycieli rolnictwa, nauczycieli szkół powszechnych, zpośród inteligencji wogóle, księży, właścicieli ziemskich, zpośród lekarzy, adwokatów, urzędników, mieszczan i wszelkich osób bez różnicy stanowiska, majątku i wykształcenia, zarówno mężczyzn jak i niewiast, o ile działalność społeczna ich w ciągu dłuższego życia była skierowana ku dobru wsi i pozostawiła wyraźne ślady.

Życiorys będzie oceniany nie według tego, kto najwięcej zrobił w życiu dobrego, ale który życiorys będzie napisany najbardziej szczerze, prawdziwie i umiejętnie.

Za najlepsze życiorysy napisane przez wieśniaków zostają wyznaczone nagrody: pierwsza 250 zł, dwie drugie po 100 zł i dwie trzecie po 50 zł oraz dziesięć wyróżnień po 20 zł. Za najlepsze życiorysy napisane przez osoby nie z pracy rąk żyjące nagroda pierwsza wynosić będzie 250 zł, druga 100 zł oraz trzecia 50 zł, a pozatem trzy wyróżnienia po 20 zł.

Zakład zastrzega sobie prawo wydrukowania w całości lub urywkach nadesłanych życiorysów, nie przyjmując jednak pod tym względem żadnych obowiązków. Zakład będzie się starał, by możliwie jaknajobszerniej wykorzystać życiorysy przez ogłoszenie ich w druku. Autorzy życiorysów nie wydrukowanych w ciągu dwuch lat od daty rozstrzygnięcia konkursu będą mieli prawo otrzymania ich z powrotem na żądanie.

Sąd konkursowy będzie się składał ze znawców społecznej działalności wiejskiej.

Rozmiary życiorysu winny wynosić od 20 do 60 stron pisma.

Termin nadsyłania życiorysów upływa z dniem 15 stycznia 1936 roku. Życiorysy należy nadsyłać pod adresem: Zakład Polityki Ekonomicznej S. G. G. W. w Warszawie, ul. Hoża 74.

# KRONIKA ZAGRANICZNA.

## Najnowsze prądy w polityce hodowlanej Czechosłowacji.

Pod wpływem wysiłków Czechosłowackiej Akademji Rolniczej, dokonanych w kontakcie ze społeczeństwem rolniczem kraju, został wprowadzony w Czechosłowacji w 1934 roku monopol zbożowy, a równocześnie poczynione zostały kroki w kierunku lepszego dostosowania produkcji roślinnej do potrzeb rynku wewnętrznego. Obecnie, również w kontakcie ze społeczeństwem rolniczem i z kierownikami polityki rolniczej Czechosłowacji, został opracowany plan dostosowania produkcji hodowlanej do pojemności rynku wewnętrznego oraz plan uporządkowania tego rynku na odcinku hodowlanym.

Poważne prace statystyczno-ekonomiczne, dokonane pod auspicjami Akademji, wykazały, że tendencja zniżkowa na produkty hodowlane spowodowana jest w Czechosłowacji tem, iż stan inwentarza dochodowego (poza owcami) jest tu zbyt wielkim w stosunku do istniejącej obecnie konsumcji wewnętrznej. Celem usunięcia tego rodzaju stanu rzeczy, działającego deprymująco na ceny, zostało zaprojektowane zmniejszenie ilości krów o 50 000, a macior o 400 000 sztuk. W tym celu proponowane jest uchwalenie ustawy, którąby upoważniła ministra rolnictwa do regulowania ilości bydła rogatego oraz nierogacizny. Maksymalna ilość bydła i nierogacizny, którą mogły by posiadać poszczególne warsztaty rolne byłaby określona wedle odpowiedniego klucza uzależnionego od wielkości warsztatu. Ograniczeniom nie podlegałaby ilość inwentarza w gospodarstwach poniżej 2 ha. Jako normalna i nieulegająca redukcji miałaby być uznaną ilość bydła rogatego, która istniała w Czechosłowacji w poszczególnych gospodarstwach na dn. 1 stycznia 1934 r., a nierogacizny na dn. 1 stycznia 1933 r. Co się tyczy owiec, to plan Akademji proponuje zwiększenie ich pogłowia o 50%; prowadzi to do wydatnej redukcji importu wełny.

Celem uregulowania rynku produktami hodowlanemi (włączając w to handel drobiem oraz handel rybami)

projektuje się stworzenie równocześnie specjalnego Zrzeszenia (o charakterze prawnym spółki akcyjnej), któreby zostało oparte o związki producentów, konsumentów i pośredników, zostałoby zaopatrzone w odpowiednie środki finansowe, a miałoby charakter instytucji użyteczności publicznej. Zrzeszenie to posiadałoby monopol importu zagranicznego produktów hodowlanych, a równocześnie miałoby duże prerogatywy na rynku wewnętrznym. Nie usuwałoby ono jednak handlu prywatnego. Zadaniem jego byłoby takie podtrzymywanie cen na produkty hodowlane, któreby prowadziły do zachowania równowagi pomiędzy cenami na produkty hodowlane i roślinne, a równocześnie prowadziłoby do opłacalności produkcji hodowlanej bez nadwyrężenia zdolności konsumcyjnej ludności na omawiane produkty. Sekcja nabiałowa stanowiłaby specjalny wydział omawianego zrzeszenia. Miałaby ona za zadanie regulowanie handlu masłem, serem twarogiem, a też i jajami. Zrzeszenie w dużym stopniu operowałoby zakupami interwencyjnemi.

Wobec dużego autorytetu tych, którzy ustalili poruszany tu projekt, wobec współpracy przy jego ustalania z czołowemi przedstawicielami sfer rolniczych, wobec tego, że kierownicze siły Akademji są równocześnie kierowniczemi siłami w ministerstwie rolnictwa, wreszcie wobec obecnego ogólnego nastawienia polityki gospodarczej Czechosłowacji, należy mniemać, że omawiany projekt ma poważne szanse realizacji w formie nie odbiegającej zbytnio od powyżej zobrazowanej.

*A. Żabko-Potopowicz*

## Przegląd ustaw i rozporządzeń.

*O ustaleniu kwoty imiennej 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz ilości i wysokości emisji tej pożyczki*, rozp. Min. Skarbu dn. 29. V. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 273).

*O ulgach dla dłużników Skarbu Państwa i instytucji prawa publicznego z tytułu należności prywatno-prawnych, mających charakter długów rolniczych*, rozp. Rady Ministrów z dn. 23. V. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 278).

*O zasadach i warunkach przejęcia na rzecz Skarbu Państwa na rachunek Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej niektórych wierzytelności Państwowego Banku Rolnego oraz o umorzeniu i warunkach spłaty tych wierzytelności*, rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 24. IV. 1935 r. wydane w porozumieniu z Min. Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 282).

*O wyłączeniu przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej z pod przepisów prawa przemysłowego*, rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dn. 27. V. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42, poz. 283).

*O zmianie rozporządzenia Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 2. VI. 1934 w sprawie rozszerzenia czasu ochronnego dla niektórych zwierząt łownych*, rozp. Min.Roln. i Ref. Roln. z dn. 4. VI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 289).

*O opłatach za scalenie gruntów i znoszenie służebności oraz za odrysy dowodow pomiarowych*, rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 6. VI. 1935 r. wydane w porozumieniu z min. Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 290).

*O opłatach w postępowaniu przed sądem rejestrowym*, rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 8. VI. 1935 r., wydane w porozumieniu z Min. Skarbu oraz Przem. i Handlu (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 291).

*O wprowadzeniu w życie na pewnych obszarach Państwa niektórych postanowień ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec*, rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 8. VI. 1935 r, (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 299).

*O zasadach i sposobie zarządzenia funduszem ochrony rybołóstwa*, rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 13. VI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 300).

*O zastąpieniu przez nowy tekst dawnego tekstu art. VI, Umowy Handlowej między Polską a Persją* z dn. 19. III. 1927 r., protokół między Polską a Persją, podpisany w Teheranie dn. 22 maja 1934 r. (Ratyfikowany zgodnie z ustawą w dniu 2. III. 1935) (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 303).

*W sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustaw o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego*, rozp. Min. Skarbu z dn. 13. VI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 311).

*O ulgach w spłacie zaległości podatkowych w sprawie zmiany rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 15/IV 1935 r.*, rozp. Min. Skarbu z dn. 15. VI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 309).

# PRZEGLĄD WYDAWNICTW

## Rolnicze ustawodawstwo oddłużeniowe.

Ukazała się w druku książka p. t. Rolnicze Ustawodawstwo Oddłużeniowe Jana Jakubowskiego, sędziego Sądu Okręgowego.

Przepisy oddłużeniowe zawierają szereg wątpliwości, oraz ze względu na znaczną ilość niesłychanie trudno jest zorjentować się w całokształcie ustawodawstwa oddłużeniowego. Nadzwyczaj ułatwia tę orjentację autor tej książki, który jako zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Warszawie, oprócz komentarzy opartych na gruntownej znajomości rzeczy i praktyce, podaje w niej tekst wszystkich ustaw i rozporządzeń oddłużeniowych.

Z tego wzgledu należy uznać tę książkę za pożyteczną nietylko dla rolników, lecz również dal prawników.

Książka zawiera 393 strony, jest do nabycia w Biurze Zarządu Głównego Zw. Z..

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Kopernika 30. TELEFONY: Redakcji Nr. 604-17. — Administracji Nr. 218-81 Konto w P. K. O. Nr. 12.248. Prenumerata: kwartalnie 10 zł. cena zeszytu 2 zł. CENA OGŁOSZEŃ: na IV stronie okładki 1/1 str. 200 zł., 1/2 str. 110 zł., 1/4 str. 60 zł.; na III stronie okładki 1/1 str. 150 zł., 1/2 str. 85 zł., 1/4 str. 45 zł. na II stronie okładki 1/1 str. 175 zł. 1/2 str. 100 zł., 1/4 str. 55 zł. Cena ogłoszeń w tekście równa cenie IV strony okładki za tekstem III strony okładki. — REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.

WYDAWCA: ZWIĄZEK IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ.

Redaktor odpowiedzialny: Doc. Dr. Wacław Ponikowski. 5522. Drukarnia Gospodarcza, Wspólna 54. Tel. 8-84-12, 8-28-02

# STATYSTYKA

## Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych według wydawnictw Gł. Urzędu Statystycznego.

### Przywóz.

| | SIERPIEŃ — MAJ | | | |
|---|---|---|---|---|
| | 1934/35 | 1933/34 | 1934/35 | 1933/34 |
| | w tonnach | | w tys. złotych | |
| OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI | 2.190.907 | 2.185.262 | 676.433 | 703.767 |
| Pszenica | 388 | 23.023 | 80 | 2.989 |
| Żyto | 25 | 10.437 | 7 | 993 |
| Jęczmień | 9 | 8 | 8 | 5 |
| Owies | 1 | 2 | 0 | 0 |
| Kukurydza | 48 | 3.429 | 8 | 414 |
| Ryż | 18.649 | 34.644 | 3.306 | 6.016 |
| Nasiona past. i traw | 1.864 | 1.240 | 809 | 664 |
| „ oleiste | 30.905 | 61.330 | 7.386 | 14.722 |
| Cebula | 215 | 128 | 43 | 21 |
| Len i konopie | 201 | 685 | 542 | 1.120 |
| Jabłka świeże | 4.003 | 3.115 | 2.159 | 1.656 |
| Śliwki „ | 1.995 | 5.143 | 5.143 | 1.157 |
| Śliwki suszone | 4.580 | 6.033 | 6.849 | 3.750 |
| Cytryny | 11.445 | 10.259 | 3.977 | 3.256 |
| Pomarańcze i mandarynki | 27.631 | 3.206 | 12.610 | 2.041 |
| Winogrona | 5.363 | 3.248 | 3.170 | 2.178 |
| Orzechy włoskie i laskowe | 1.305 | 1.151 | 1.810 | 1.899 |
| Łoje zwierzęce nieprzerobione | 2.320 | 5.969 | 1.283 | 3.480 |
| Skóry surowe | 22.930 | 18.137 | 27.118 | 24.644 |
| Wełna | 12.244 | 17.594 | 33.927 | 65.213 |
| Jelita | 1.185 | 769 | 3.285 | 2.164 |
| Mąka pszenna | 0 | 0 | 0 | 0 |
| Mąka żytnia | 0 | 0 | 0 | 0 |
| Słód | 138 | 16 | 492 | 39 |
| Makuchy niewymienione | 5.484 | 5.496 | 701 | 816 |

### Wywóz.

| | SIERPIEŃ — MAJ | | | |
|---|---|---|---|---|
| | 1934/35 | 1933/34 | 1934/35 | 1933/34 |
| | w tonnach | | w tys. złotych | |
| OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI | 11.869.802 | 11.034.716 | 784.898 | 833.952 |
| Pszenica | 21.974 | 24.536 | 3.918 | 4.783 |
| Żyto | 458.884 | 393.675 | 45.702 | 35.330 |
| Jęczmień | 303.562 | 146.594 | 42.734 | 17.160 |
| Owies | 39.624 | 8.663 | 4.912 | 1.155 |
| Ryż | 14.260 | 8.054 | 2.467 | 1.731 |
| Strączkowe | 13.447 | 36.403 | 5.607 | 11.086 |
| Nasiona pastew. i traw | 26.374 | 30.019 | 11.172 | 11.972 |
| „ oleiste | 4.052 | 12.358 | 5.968 | 6.858 |
| „ buraków cukrowych | 3.463 | 7.063 | 6.609 | 7.429 |
| Ziemniaki | 18.152 | 26.789 | 1.384 | 1.602 |
| Chmiel | 1.559 | 1.327 | 5.808 | 6.832 |
| Len i konopie | 10.363 | 4.500 | 5.108 | 2.089 |
| Konie . . . sztuk | 8.309 | 13.095 | 1.989 | 6.237 |
| Bydło rogate . . . „ | 7.390 | 3.724 | 2.250 | 1.615 |
| Trzoda chlewna . . . „ | 132.819 | 121.295 | 14.640 | 13.937 |
| Drób żywy . . . „ | 197.955 | 1.503.183 | 4.423 | 5.770 |
| Mięso cielęce . . . tonny | 674 | 865 | 1.394 | 739 |
| „ wieprzowe | 2.106 | 1.490 | 2.265 | 1.854 |
| „ baranie | 568 | 385 | 1.188 | 607 |
| Bekony | 14.752 | 24.801 | 31.579 | 47.109 |
| Wędliny i szynki | 1.873 | 2.122 | 4.028 | 4.029 |
| Masło | 1.954 | 1.537 | 4.004 | 4.442 |
| Jaja | 13.954 | 21.831 | 15.594 | 23.657 |
| Skóry surowe | 2.152 | 4.323 | 5.769 | 6.111 |
| Włosie, szczecina i sierść | 3.530 | 1.103 | 3.313 | 4.251 |
| Pierze i puch | 3.398 | 1.330 | 2.449 | 5.983 |
| Mąka pszenna | 20.712 | 11.116 | 2.324 | 1.519 |
| „ żytnia | 51.065 | 63.685 | 5.511 | 5.615 |
| Spirytus | . | . | 7.159 | 3.345 |
| Cukier | 85.732 | 63.266 | 9.592 | 9.918 |
| Ziemniaki suszone i płatki | 1.526 | 1.585 | 204 | 262 |
| Mąka i krochmal ziemniaczany | 4.430 | 6.145 | 1.084 | 1.585 |
| Otręby wszelkie | 5.975 | 5.126 | 6.190 | 478 |
| Makuchy lniane | 3.233 | 3.122 | 593 | 550 |
| Wysłodziny susz. i melasa | 17.612 | 30.804 | 1.259 | 1.937 |
| Drzewo: | | | | |
| Papierówka | 266.432 | 320.245 | 8.398 | 10.361 |
| Kopalniaki i słupy telegraficzne | 70.675 | 45.233 | 2.919 | 1.984 |
| Kłody, kloce i dłużyce | 192.110 | 287.384 | 8.834 | 17.296 |
| Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe | 664.727 | 744.933 | 59.640 | 85.184 |